Nr. 136. Środa, 16 Czerwca 1886. **Rok 76.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 4 czerwca b. r. zamianować najmiłościwiej Filomenę baronowę Lazarini damą książęcego Sabaudzkiego instytutu dam w Wiedniu.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasową nauczycielkę młodszą Maryę Kwiatkowską w Tłómaczu, stałą nauczycielką młodszą czteroklasowej szkoły etatowej w Tłómaczu.

Dnia 11 czerwca 1886 roku wydany i rozesłany został z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu XXX zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 87. Ustawę z dnia 28 maja 1886 roku, o otwarciu kredytów dodatkowych do preliminarza c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych na rok 1886.

Nr. 88. Rozporządzenie Ministerstwa handlu w porozumieniu z Ministerstwem spraw wewnętrznych z dnia 5 czerwca 1886 r., o pozwoleniu używania w wieku młodzieńczym robotników pomocniczych pomiędzy ukończonym 14 a 16 rokiem życia i kobiet, do roboty nocnej.

Nr. 89. Rozporządzenie Ministerstwa handlu w porozumieniu z Ministerstwem spraw wewnętrznych z dnia 5 czerwca 1886 r., którem zmienione zostaje rozporządzenie Ministeryalne z dnia 15 stycznia 1885 roku, (Dz u. p. nr. 12) o podziale reprezentowanych w Radzie państwa Królestw i Krajów na dwanaście okręgów kontrolnych dla urzędowych czynności inspektorów przemysłowych.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 16 czerwca.

W Sofii zebrało się Zgromadzenie narodowe, którego zadaniem będzie przedewszystkiem sankcyonowanie nowego stanu rzeczy, przyjętego uroczyście przez księcia Aleksandra, i istniejącego już prawnie i faktycznie w obu połączonych prowincyach. Nie ma wątpliwości, iż zgromadzenie załatwi ten przedmiot w sposób zadawalający i po myśli tych Mocarstw, które przyczyniwszy się do wytworzenia nowego porządku, miały przedewszystkiem na oku ustalenie stosunków na półwyspie Bałkańskim. Całą opozycyę w bułgarsko-rumelijskim parlamencie obliczają zaledwie na 30 głosów, a z tych mały tylko procent przypada na nowo wybranych przedstawicieli z Wschodniej Rumelii, chociaż tam przy wyborach antirządowe stronnictwo rozwinęło niesłychaną agitacyę i wywierało gwałtowny nacisk. Gdy jednakże stronnictwo to przekonało się, iż wszelkie jego zabiegi, aby wywołać ruch wrogi dla księcia i rządu, rozbiją się o zdrowy zmysł ludności, i że kandydaci opozycyjni mogą liczyć na powodzenie w kilku zaledwie okręgach, wówczas pragnąc zamaskować grożące mu zupełne fiasko, oświadczyło przed samemi wyborami, iż opozycya nie może brać udział w głosowaniu. Pomimo jednakże [illegible] deklaracyi opozycyoniści nie zaw[illegible] się spieszyć z oddaniem sw[illegible] tek tam, gdzie liczyli na pew[illegible] wyjdą zwycięzko i w ten to [illegible] zgromadzenie narodowe zostało u[illegible]śliwione kilkoma posłami usposo[illegible]nymi nienawistnie dla polityki k[illegible]cia Aleksandra i p. Karawełowa. [illegible]nieważ jednak są to żywioły ruch[illegible]we i nie bez zdolności, a przyt[illegible] mogą liczyć na poparcie ze stro[illegible] opozycyi bułgarskiej, przeto nie zda[illegible] się być bezpodstawnem przypus[illegible]nie, iż zgromadzenie narodowe bę[illegible] widownią bardzo ożywionej a nawet namiętnej dyskusyi.

O celach i tendencyach opozycyi rumelijskiej świadczą najwymowniej trzy dokumenta, w których zamanifestowała ona i uzasadniła swoje rzekome postanowienie wstrzymania się od wyborów, a zarazem rozwinęła swoje zażalenia i żądania. Pierwszy dokument jest rodzajem adresu do księcia a w nim uczyniono rządowi ciężki z tego zarzut, iż zapomniał o haśle całego ludu, które opiewa: „za prawosławną wiarę, ojczyznę i za cara!" że książę zamiast walczyć przeciw Turcyi do ostatniej kropli krwi, wszedł z nią w stosunki przejmujące żalem każdego patryotę bułgarskiego i że dopomógł jej do wzmocnienia się i skonsolidowania swojego panowania. Adres kończy tem, że prawdziwie patryotyczna część ludności nie może zaakceptować ugody zawar[illegible] tej wśród takich okoliczności. Drugi dokument jest to telegram przewódcy opozycyi Geszowa do księcia, zawiadamiający, że centralne biuro „stronnictwa narodowego" uchwaliło wstrzymać się od wyborów, a to ze wzglę[illegible] na presyę wywieraną ze strony [illegible]ów rządowych, niemniej celem [illegible]ęcia rozlewu krwi, który wobec [illegible]cego wzburzenia byłby nieuni[illegible]m Trzeci wreszcie dokument [illegible]any przez przedniejszych przed[illegible]eli opozycyi, jest manifestem [illegible]orców, w którym rozwinięto powyższe twierdzenia i określo[illegible]ogram opozycyjny. Manifest ten [illegible]ełniony nieuzasadnionemi a na[illegible] wprost niedorzecznemi zarzutami [illegible]ciw rządowi i osobie księcia, do[illegible]a się w końcu odrzucenia ugody [illegible]artej za interwencyą Mocarstw [illegible]agranicznych i żąda zupełnej unii i [illegible]iepodległości obu prowincyj pod protektoratem Rossyi. Zupełne jednakże fiasko, jakie odniósł tak ten manifest jak i inne enuncyacye opozycyi, jest najlepszym dowodem, iż opinia publiczna w Bułgaryi i Rumelii zanadto nauczyła się cenić istotne znaczenie okupionych ciężkiemi ofiarami rezultatów, aby wolno było obawiać się, chociażby na chwilę, iż może im w jakibądź sposób zagrozić awanturnicza polityka malkontentów, lub, że Bułgarya da się sprowadzić na tory niezgodne z wolą i intencyami Europy.

KORESPONDENCYE

Ischl, 13 czerwca.

(*xx*) Wyjeżdżając z Pragi przy najpiękniejszej pogodzie, w jednym z tamtejszych dzienników wyczytałem następującą wróżbę meteorologiczną: „Ponieważ po ostatniej burzy nie nastał deszcz, przeto też temperatura nie spadnie, i tak długo codziennie będą burze, aż po silnej burzy nastanie kilkudniowy deszcz z spadającą temperaturą. Następnie znowu na dwa do pięciu dni wypogodzi się, poczem znowu nastąpi burza a wreszcie trwały deszcz". Niestety ten „trwały deszcz" zaczął się już w Gmunden, i jakkolwiek w dzień Medarda około południa słońce przedarło grube chmury, wbrew wszelkim przepowiedniom, nie przestaje. U wód ta kwestya deszczu jest najważniejszą, tak samo ważną, jak w Radzie państwa kwestya nafty, która groziła wywołać przesilenie polityczne, po którem z pewnością nie byłaby nastała dla nas pogoda. Ustępując w r. 1879 z urzędu hr. Andrassy o lewicy powiedział, że popełniła gruby błąd, gdy nie mogąc utworzyć z swego łona innego i lepszego gabinetu, przyczyniła się do upadku gabinetu ks. Auersperga, i dodał: stronnictwo dojrzałe, skoro nie jest w stanie sprowadzić zmiany na lepsze, powinno popierać rząd istniejący. Zdaje się, że prawica wreszcie pojęła praktyczność tej zasady, i przeto niebo polityczne w Wiedniu wypogodziło się. Natomiast tutaj widokrąg zamknięty

---

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

CI.

Los zasłużony.—Rzut oka na historyę sportu w Galicyi. — Tania produkcya. — O początku różnych zabobonów i przesądów.

Pomawiamy zwykle los o niesprawiedliwość, i chętnie na jego karb kładziemy wszystko złe, które nam się wydarza. Jest to nawet bardzo wygodny i ulubiony sposób tłómaczenia się i uniewinnienia, jeżeli kto straci majątek, jeżeli przez nieporządne życie narazi się na chorobę, albo jeżeli poszedłszy ze świecą bez latarni na strych z sianem, stanie się przyczyną pożaru. Zawsze winien los, przypadek; od pokojówki, która stłukła szklankę, aż do tego jegomości, który z cudzą kasą drapnął do Ameryki, wszyscy są ofiarę nieubłaganego fatum, a nikt sam nie ponosi winy. Otóż los postanowił rehabilitować się przynajmniej w jakiej drobniejszej rzeczy, n. p. na turfie. Na wyścigach tegorocznych we Lwowie, dał on świetne powodzenie koniom p. Kaliksta Ochockiego z Białobożnicy, który oddawna zasłużył na palmę zwycięztwa, jako najwytrwalszy u nas hodowca koni wyścigowych. Od lat trzydziestu z okładem, niezrażony częstemi porażkami, dostarcza p. O. wyścigom naszym na Janowskich Błoniach kontyngensu biegunów, bez którego nieraz wyścigi chybaby wcale nie przyszły do skutku: *le combat cesserait, faute de combattants.* Po raz pierwszy widziałem granatową kurtkę i czarną czapkę p. Ochockiego na torze lwowskim w r. 1857. Pojawiały się w owych czasach na wyścigach jeszcze konie hrabiny Dzieduszyckiej z Jezupola, hr. Włodzimierza Baworowskiego ze Strusowa, p. Antoniego Mysłowskiego z Korobca, p. Erazma Wolańskiego z Czarnokoniec, i p. Aleksandra Jaźwińskiego z Poddniestrzan. Od czasu do czasu widywano także kolory Romana ks. Sanguszki ze Sławuty, Alfreda hr. Potockiego i Adama ks. Sapiehy. Ten ostatni wystąpił jako współzawodnik podobno jedynie w tym celu, ażeby obcokrajowcom odjąć ochotę do kuszenia się o dukaty, stanowiące wielką nagrodę cesarską. Ogromna też to była radość, kiedy koń księcia, *Firmament*, pobił z kretesem jakiegoś Donnersmarcka, czy Heydebranda. Później imponowały jeszcze stajnie hr. Tarnowskich, a *Sygnał* i *Przedświt* z Chorzelowa stały się nawet „chwałami" Galicyi. Dzikowskich koni dziś wcale już nie widujemy, chorzelowskie, zaczynają znowu odgrywać rolę. Z liczby nazwisk, które wymieniłem, wydobędzie każdy sam wniosek, jak bardzo przerzedziła się u nas falanga koryfeuszów sportu, o których zresztą niepodobna mówić, ażeby przynajmniej jednem słowem nie wspomnieć p. Kazimierza Tuczyńskiego, hr. Pinińskich z Grzymałowa, i J. E. Wilhelma hr. Siemieńskiego. Wobec licznych firm, które ubyły, przybyła tylko jedna nowa, ale znakomita, bar. Adama Heydla. Można powiedzieć, że konie z Romaszówki i z Białobożnicy stanowią *gros* naszej szczupłej armii wyścigowej. W ogóle chów koni w tym kierunku wcale się u nas przyjąć nie chce, i pozostaje zawsze tylko amatorstwem, chociaż nie tak kosztownem i rujnującem, jak sobie to niektórzy wyobrażają. Spory szlachecki majątek, jak widzimy po przykładach, wystarcza najzupełniej do odpowiedniego figurowania na arenie. Zapaleńcy rujnują się nie chowem koni i posyłaniem ich na wyścigi, ale wysokiemi zakładami, a czasem jeszcze i grą w karty w klubie. U nas na szczęście namiętności w tym kierunku zredukowane są do takiego *minimum*, którebym także nazwał „chwałą" Galicyi.

Galicya nie lubi drogiej produkcyi. Dla zwykłego gospodarza naszego byłby zgrozą koń, przedstawiający tak znaczny kapitał, jak wyścigowiec angielski. Wykopycić go albo ochwacić, znaczy, wykopycić albo ochwacić kilka tysięcy złr. a koń dziesięć razy droższy od dobrego konia użytkowego, nie jest przecież dziesięć razy więcej zabezpieczonym od podobnych przypadków. Inne znowu pytanie, czy niskie na pozór nasze koszta produkcyi w niejednym kierunku, nie są raczej bardzo wysokiemi. I tak n. p. liczebny stosunek naszej ludności rolniczej do reszty mieszkańców jest o wiele większym, niż w innych krajach Europy, podczas gdy wartość naszej produkcyi rolniczej jest nieproporcyonalnie małą. Nigdzie więc tyle rąk nie składa się na tak mały rezultat, jak u nas. Snać mamy mniej dobre „ręce", niż inne narody.

Czy to leży w naturze naszego plemienia, czy zawisłem jest tylko od stosunków? Jeden człowiek stworzony jest tak jak drugi, i nie ma najmniejszej przyczyny, dla którejby robotnik galicyjski nie mógł dokazać tego co czeski, niemiecki, francuski lub angielski. Jest zapewne znaczna różnica pod względem ustroju fizycznego, siły i wytrwałości, między człowiekiem odpowiednio żywionym, a człowiekiem, którego pokarm jest niedostateczny. Ale różnica ta da się wyrównać, i wyrównałaby się już była, gdyby tego była potrzeba. Otóż właśnie potrzeby tej u nas dotychczas nie ma. Robotnik angielski, który potrzebuje najmniej 5 szylingów, t. j. 3 złr. tygodniowo, ażeby się wykarmić, musi uwijać się niepospolicie, ażeby przez czas trwania robót w polu zapracować tych 260 szylingów, bez którychby w ciągu roku musiał zginąć z głodu. U nas wikt żołnierza znacznie lepszy od tego, jaki miewa robotnik przy roli, wynosi razem z chlebem około 12 do 15 centów dziennie, czyli około 54 złr. rocznie. Można przyjąć za pewnik, że robotnik nasz nie przejada więcej, jak 36 złr. rocznie, czyli czwartą część tego, co robotnik angielski. Wskutek tego, nie czuje on potrzeby tak natężonej pracy. Nic też dziwnego, że skosi zaledwie morg dziennie, podczas gdy Anglik sprzątnie w tym samym czasie 5 do 6 morgów. Przyjdzie czas, kiedy i nasz włościanin zapragnie lepszego życia, a wówczas będzie pracował z większem natężeniem. Rasa nasza nie jest wcale słabsza od innych, ale tylko gorzej chowana.

Nie jesteśmy też bardziej zabobonnymi od innych narodów nie wyjmując protestantów. Jeżeli nasze kółka wycieczkowe ze smutkiem spoglądają w sześciotygodniową przyszłość z powodu, że św. Medard się rozpłakał, to święty ten płaczem swoim zasmuca ludzi we wszystkich krajach, gdzie przyjęto kalendarz gregoryański. W Toutrach na Bukowinie byłem raz w cerkwi prawosławnej podczas kazania o mękach piekielnych, które tak wzruszyło parafian, że wszyscy głośno szlochali. Na środku cerkwi atoli stał chłop, oparty na palicy, który zachowywał się zupełnie obojętnie.

— *A ty czomu ne płaczesz?* zapytał go ktoś z mojego towarzystwa.

— *Ja ne s toji parafji;* była lakoniczna odpowiedź.

Tak samo i co do św. Medarda, wyznawcy juljańskiego kalendarza są *ne s toji parafji*, wiedzą bowiem, że nie o świętego tu chodzi, ale o dzień 8 czerwca starego stylu, który według naszej rachuby czasu jest dniem 21 czerwca, a oraz datą solstitium, czyli przesilenia letniego.

zczelnie zielonemi górami, doliny, a raczej zczerby pomiędzy niemi, zapełniają gęste białe chmury, jakby para stu tysięcy lokomotyw, a nad tem piętrzą się szare, jakby ołowiane obłoki, z których od rana do wieczora i od wieczora do rana cieeze deszcz, to wolniej, to szybciej, ale nieustannie. W takiem położeniu nie możnaby właściwie opuścić pokoju, gdyby piasek tutejszy nie miał arcypoczciwego przymiotu wsiąkania tak dokładnie największych mas deszczu, że na esplanadzie nad brzegiem skaczącej wesoło Traun nawet po tygodniowych ulewach można się przechadzać bez kaloszy. To też przechadzamy się, a nawet liczba spacerujących codziennie się pomnaża. Jednak przy takiej niepogodzie właściwy sezon kąpielowy nie może się rozwinąć na dobre. Przy 12-stopniach Réaumura, w ubiorach zimowych, i ciągle mając na ustach lub w myśli pytanie: czy przynajmniej jutro zaświeci słońce? turyści i pacyenci, grymaśni i zakatarzeni, nie są ani w stanie unosić się nad produkcyami kapeli kąpielowej, która tego roku jest istotnie wyborną i w niczem nie ustępuje sławnej orkiestrze Straussa. Z dostojnych gości dotąd przybył wielki książę Meklemburski z liczną świtą, która hotel Elżbiety zamieniła w kolonię północno-niemiecką o figurach sztywnych i wyprostowanych, jak na słynnej poczdamskiej *Wachtparade*, i nadających językowi Goetego jakiś dźwięk szorstki, ton komendy, całkiem obcy, poczciwym górno-austryackim. Po promenadzie pilnie przechadza się sędziwy Hasner, były minister oświaty. Z Polaków dotąd nie spostrzegłem nikogo, a nafta odbiła się też na Ischlu, opóźniając przyjazd zwykłych i wielce tu szanowanych gości.

Zrobiono oddawna spostrzeżenie, że gdy się zacznie słota o tej porze, t. j. „około św Jana“, to trwa zwykle czas dłuższy. Nie słusznie atoli wraz z imieninami św. Medarda cofnięto datę o dni trzynaście, i nie słusznie martwią się nasi amatorowie wycieczek. Możemy jeszcze mieć bardzo suche lato.

Przesąd przeciw liczbie 13, osobliwie przy stole, wspólny jest całemu chrześciańskiemu światu, i pochodzi ztąd, że do Wieczerzy Pańskiej zasiadło trzynaście osób, między któremi znalazł się zdrajca, i znalazła się Ofiara zdrady.

Pogańskim natomiast zupełnie, a nawet po części hultajskim, jest mniej ogólny przesąd przeciw poniedziałkowi. Niektórzy widzą dzień feralny w piątku, jako w dniu śmierci Chrystusa Pana. Ale poniedziałek, *dies lunae*, zostawał u pogan pod opieką Diany, a ta była jakiemś ponurem, nieludzkiem i nieżyczliwem bóstwem, jako bogini nocy Dla myśliwych i dla szewców poniedziałek bywa feralnym jeżeli w niedzielę do późna hulają, bo nazajutrz źle idzie i strzelanie i robota.

Diana, samotna bogini, przypomnieć nam może los nieszczęśliwego samotnika, króla Ludwika bawarskiego. Bardzo słusznie zwrócono uwagę na to, że jest wiele poezyi w jego postaci, i w rodzaju jego obłąkania, a dola jego tragiczna jest na sposób starożytny, jak gdyby w jakim dramacie Eschyla albo Sofokla, w którym przeznaczenie sprowadza katastrofę bez winy bohatera. I tak tedy, kończąc, znowu źle mówić muszę o losie, od którego pochwały zacząłem.

JAN LAM.

Rada państwa.

Mowa JE. p. Ministra wyznań i oświecenia dr. Gautscha

wygłoszona na posiedzeniu Izby deputowanych dnia 11 b. m.

Zabieram głos w obronie projektu ustawy, który, wyszedłszy z inicyatywy wys. Izby, mojem zdaniem, rzeczywiście bardzo polepsza dolę naszych suplentów. W tym względzie nie zgadzam się na wywody wielce szanownego pana posła z Opawy (Fussa). Przedewszystkiem nie zdobyłbym się na owe jędrne wyrazy, któremi szanowny ten poseł scharakteryzował dzisiejsze położenie suplentów, nazywając je hańbą (*Schande und Schmach*) dla Austryi. Nie mogę dopuścić tej charakterystyki już ze względu na wysoce poważanych i znamienitych poprzedników moich na urzędzie, którzy wszyscy sprawowali swój urząd wśród okoliczności składających się na dzisiejszy stan rzeczy i wśród tychże okoliczności suplentów ustanawiali.

Położenie suplentów wedle mojego także przekonania jest co prawda rzeczywiście smutne, i to w tym stopniu, że potrzeba materyalnego polepszenia. Dlatego też Rząd nie wahał zgodzić się na projekt ustawy, który dziś jest przedmiotem obrad. Miałem już zaszczyt oświadczyć w wys. komisyi, że polepszenie materyalnego stanowiska suplentów wedle ustawy niniejszej będzie esencyonalnie tego rodzaju, iż około 200 suplentów, którzy służą więcej niż pięć lat, pobierać będzie w przyszłości o 200 złr. rocznie podwyszoną płacę. Ściśle liczby suplentów tych oznaczyć nie mogę i zwracam uwagę, że w projekcie rządowym o kredytach dodatkowych jest wymienionych tylko 175 ze względu na tych, którzy w tym roku prawdopodobnie będą ustanowieni.

Porównywając płace tych suplentów, którzy służą więcej niż pięć lat, a którzy w przyszłości pobierać będą 800 do 900 zł., z płacami innych sług państwa, żadną miarą nie można desperackiem naznać materyalnego położenia suplentów tych w przyszłości w porównaniu z położeniem innych kategoryj urzędników. Zwracam uwagę, że prawnik, odbywszy swoje studya i poskładawszy wszystkie egzamina państwowe, obecnie całemi latami wyczekiwać musi, zanim otrzyma adjutum (*tak jest! z prawicy*) i że minie może sześć, siedm lub ośm lat, zanim — biorę tu przykład z służby sądowniczej — zostanie adjunktem, z którą to chwilą wstępuje do dziewiątej klasy urzędniczej i otrzymuje płacę nie większą od płacy profesorów szkół średnich. A gdy zważycie okoliczności w ogóle, wtedy prosiłbym zważyć — nie mówię tego, by pogorszyć stanowisko profesorów szkół średnich lub żeby tem dać poznać, jakobym w przyszłości nic już uczynić nie myślał, lecz mówię to, by w tej także dziedzinie zapanowała zupełna jasność — że profesorowie w najmniejszych miejscowościach, przy szkołach średnich z najmniejszą frekwencyą, po trzydziestu latach służby, choćby nigdy nie awansowali, dochodzą jednak do emerytury w wysokości okrągłych 2000 zł. Jest to emerytura równająca się prawie emeryturze radcy sądu krajowego lub starosty, a wszakże nie można twierdzić, że większa część urzędników z wykształceniem prawniczem, ze względu na stosunki awansu, posuwa się aż na posady radcy sądu krajowego lub starosty.

Mówię to tylko dlatego, żeby przestrzedz przed zbyt wielkiemi nadziejami. Administracya oświecenia w tej także dziedzinie nie może przekraczać pewnych [illegible].

Że okoliczności takiemi się sta[illegible] dzisiaj się przedstawiają, przyczyn[illegible]go jest fakt, iż postępowano z wielką [illegible]alnością w tworzeniu wszędzie klas [illegible]rzędnych, które, ponieważ nie był[illegible] systemizowanych, obsadzano sup[illegible] Może to i ztąd pochodzi, że u n[illegible] pozostaje znów w związku z inn[illegible]licznościami — nagle zaczęto ci[illegible] studyów uniwersyteckich, i bar[illegible] osób poświęciło się stanowi nauc[illegible]mu. Z radością na to patrzę z s[illegible] administracyi oświecenia public[illegible] trudno przeoczyć, i mówię to [illegible] do tych, którzy w przyszłości [illegible] tą drogą, że w wyborze stanu [illegible] czasach naszych trzeba powodowa[illegible] tylko skłonnością, lecz i widokami [illegible]eli się liczy na materyalny dobrobyt [illegible]ego wyboru. Pod tym względem wskaz[illegible] na położenie tych osób, które obecnie już są po egzaminach, a nie są nawet jeszcze suplentami, których położenie przeto jest jeszcze więcej niekorzystne. Na tych także oko ministra oświecenia musi być zwrócone, bo oni przyszłość znaczą.

Zaprojektowałem szereg kroków, wychodzących po za niniejszy wniosek komisyi a mogących zaradzić materyalnym potrzebom suplentów. Około 200 suplentów będzie pobierało o 200 zł. więcej, a 100 posad w tym roku się obsadzi. Wolno mi pewnie nazwać to ewenementem w dziedzinie szkół średnich, bo w ten sposób znajdzie pomieszczenie znaczna część starszych suplentów, bo staraniem mojem będzie trzymać się ile możności starszeństwa, przyczem naturalnie zastrzegam sobie uwzględnić szczególniej ukwalifikowanych kompetentów. A dalej oznajmiłem już w wysokiej komisyi budżetowej, że co najdalej do chwili, gdy ustawa niniejsza przyjdzie do skutku, wydane będzie rozporządzenie w celu uregulowania stosunków suplentów sposobem administracyjnym. Zgadzam się z tem z szanownym posłem z Opawy, żeby w przyszłości utworzono *status* i dozwolono suplentom udawać się do krajowych władz szkolnych o przyjęcie do państwowej służby szkolnej; żeby ustanawianie suplentów należycie kwalifikowanych, działo się wedle starszeństwa, i to co najmniej na półro ze; żeby brano wzgląd na przemijające choroby suplentów, i żeby nauczycieli pomocniczych nie można oddalać z dnia na dzień. Wszystkiego tego popróbuję, a jest w tem dowód, że administracya oświecenia publicznego, chociaż wedle mniemania niejednych nie posiada wyrozumienia rzeczy, to jednak ma serce dla suplentów. (*Huczne brawo!*)

Na tej drodze dalej postępować będę. Nie wiem wprawdzie, jak daleko zajdę, i nie myślę też czynić suplentom obietnic; niechże ze względu na to, co administracya oświecenia obecnie czyni, wystarczy to zapewnienie.

Ze względu na wzmianki po dziennikach i na uwagi wypowiedziane w tej wys. Izbie wspomnę jeszcze, że, aby uzyskać fundusz między innemi także na polepszenie doli suplentom, podwyższę opłatę szkolną. Uczynią to na podstawie dokładnych w tej dziedzinie studyów, z których nabrałem przekonania, że nasz etat oświecenia publicznego w porównaniu z innemi państwami ma dochody zbyt szczupłe. Nadmieniam, że opłata szkolna w przyszłości nigdzie nie ma wynosić mniej jak 15 zł. na półrocze; w większych miastach ustanowi się ją w wysokości 20 zł., w Wiedniu 25 zł. na półrocze. Uczynię to, jak wspomniałem, w tym także celu, aby pozyskać fundusz na polepszenie materyalnego położenia pewnej części stanu nauczycielskiego, t. j. suplentów. Bo nie ulega wątpliwości, i w tem zgadzam się z wywodami szanownego pana posła, że stanowisko materyalne jest w związku z dzielnością.

Prawdziwą sprawia mi radość, że w wywodach szanownego pana posła z Opawy była mowa o n a j n i ż s z e j k a t e g o r y i u r z ę d n i c z e j między nauczycielami szkół średnich. Chętnie wyraz ten podejmuję i proszę przyjąć zapewnienie, że nikt nie może goręcej odemnie pragnąć, ażeby w sferach profesorów szkół średnich zapanowało przekonanie, iż są w pierwszym rzędzie u r z ę d n i k a m i. Starać się będę, aby upragnione dla nich przez szanownego pana posła prawa, dostały się im w pełnej mierze, ale i za obowiązek sobie poczytam żądać od nich wszystkiego, czego się od urzędników żądać ma prawo.

W tym duchu, mniemam, trzeba mi jeszcze powiedzieć słówko o austryackim stanie nauczycielskim ze względu na pewną uwagę wypowiedzianą w wys. komisyi budżetowej, o której szan. poseł wspomniał tutaj także pod koniec swej mowy, a która tyczy się przyjmowania podarków przez niektórych członków stanu nauczycielskiego. Jak o tem myślę, nie może być rzeczą wątpliwą. Oświadczam całkiem stanowczo, że uważam to porówno z szan. panem posłem za rzecz niedozwoloną, i pragnę też, żeby o tem wszędzie wiedziano. Przyjmowanie podarków przez nauczycieli uważam za przyjmowanie ich w urzędzie. (*Bardzo słusznie!*) Ścisłe pojmowanie rzeczy tej wedle przepisów kodeksu karnego może tu nie jest na miejscu, ale moralne przekonanie moje jest niewzruszone. W tym względzie godzę się z wywodami szan. pana posła. Mniemam, że takie pojmowanie rzeczy zawsze w szkole austryackiej panowało i na przyszłość także panować będzie i panować musi! (*Rzęsiste oklaski*).

Mowa kierownika Ministerstwa handlu JE. bar. Pusswalda

w dyskusyi ogólnej nad nowelą cłową.

Wysoka Izbo! Że i ja pozwalam sobie głos zabrać w obradach nad projektem niniejszym, czynię to nietylko dla spełnienia obowiązku, lecz i dla wyrażenia przekonania, którego nabyłem przez głębsze zbadanie tego projektu, że przyjęcie go wyjdzie ekonomicznym interesom państwa na korzyść, że oznacza w ogólności znaczne polepszenie teraźniejszego stanu rzeczy.

Zanim sobie pozwolę udowodnić, a raczej szczegółowo uzasadnić to twierdzenie, nie omieszkam pomówić wprzód o niektórych uwagach ogólnikowych, które w ciągu dyskusyi ogólnej wyszły z ust szanownych mowców, a mianowicie o uwagach wypowiedzianych przez Jego Ekscelencyę szanownego pana posła z miasta Berna (Chlumeckiego) i pana posła z berneńskiej Izby handlowo-przemysłowej (Gomperza.)

Jego Ekscelencya pan poseł z miasta Berna starał się udowodnić, że taryfę cłową jako integralną cząstkę projektów odnoszących się do odnowienia ugody z Węgrami powinno się uchwalić tylko razem z temiż projektami. Uznał wprawdzie, że pod względem formalnym nie ma bezpośredniego związku między nowelą cłową, t. j. między projektem niniejszym a resztą projektów odnoszących się do ugody. Zilustrował to też postępowaniem w przeszłości, gdy bądź uchwalono ugodę bez nowej taryfy cłowej, jak w r. 1867, bądź nowa taryfa cłowa bez ugody przyszła do skutku, jak w r. 1882. Ale Jego Ekscelencya powiedział zarazem, że materyalna osnowa projektu niniejszego pozostaje koniecznie w bezpośrednim związku z resztą projektów o ugodzie i że z tego powodu byłoby rzeczą pożądaną obradować nad wszystkiemi razem. Do podobnych konkluzyj doszli także inni mowcy co do tego punktu, mianowicie panowie posłowie Gomperz i bar. Schwegel.

Co się tyczy chwili obrad, pozwoliłbym sobie przedewszystkiem uwagę na to, że im wcześniej się zacznie, tem wcześniej też dojdzie się do końca. Praca to wielka, a może już parlamentarny podział czasu jesiennego nie pozwoliłby odroczyć obrad nad nowelą cłową do jesieni. Z drugiej strony pozwoliłbym sobie też stwierdzić fakt, że, o ile wymienieni przezemnie mowcy jednomyślnie uznali zachowanie terytoryalnej jedności Austro-Węgier pod względem handlowo-cłowym nietylko za pożądany, lecz wprost za nieodzowny warunek bytu Monarchii austro-węgierskiej, wymaga to właśnie takiego uregulowania wzajemnych stosunków ekonomicznych, jakie projektowane jest w noweli cłowej, aby właśnie zabezpieczyć zachowanie wspólnego terytoryum handlowo-cłowego, które mojem także zdaniem jest rzeczywiście nieodzowne i właściwie rozumię się samo przez się.

Owi panowie, którzy, jak pan poseł z Styryi dr. Ausserer i pan poseł z Krems (Fürnkranz), mniemają widzieć zbawienie swych interesów w zniesieniu komor cłowych między Austryą a Węgrami, w podziale austro-węgierskiego terytoryum handlowo-cłowego, nie wiedzą, co czynią. Nie rozważyli oczywiście wynikających ztąd skutków, i dziwne to sprawiło na mnie wrażenie, że usłyszałem myśl taką wypowiedzianą w chwili, gdy z wszech stron z przyciskiem mówiono o konieczności prześliznięcia się ile możności z teraźniejszego systemu ceł ochronnych do systemu traktatowych stosunków handlowych — że w takiej chwili usłyszałem wywody na temat, iż zmierzać trzeba do rozłączenia owego wspólnego terytoryum cłowego, które polega na tysiącznych interesach i prawno politycznych stosunkach Monarchii. Na ten temat szerzej już rozwodzić się nie będę, bo mojem zdaniem nie nadaje się do dyskusyi.

Jego Ekscelencya pan poseł z miasta Berna mówił o preponderencyi węgierskiej w tych rokowaniach, zaniechał jednak uzasadnić twierdzenie to datami, a w dalszym ciągu mowy będę miał sposobność udowodnić, że ta obawa Jego Ekscelencyi niezupełnie jest uzasadniona. Co się tyczy preponderencyi węgierskiej w tych rokowaniach w ogólności, jako też twierdzenia, że punkt ciężkości akcyi cłowo- i handlowo-politycznej spoczywa nie w austryackiem Ministerstwie handlu, lecz w Peszcie, do słów, które w tym względzie wypowiedział już Jego Ekscelencya pan Minister skarbu, dodałbym tylko to jeszcze, że jak wiadomo, koncentracya i siedziba rokowań znajduje się w Ministerstwie spraw zagranicznych, gdzie schodzą się z sobą życzenia obu części Monarchii, by potem w łonie rządów dostać się do załatwienia; a poczytuję sobie za obowiązek stwierdzić tu, że austryackie Ministerstwo handlu z wdzięcznością uznaje jak najbardziej uprzejme poparcie swych wniosków przez Ministerstwo spraw zagran, że przeto rzeczywiście nie potrzebowaliśmy wcale udzielać innych instrukcyj, jak tylko zgodne z naszemi potrzebami i z naszemi interesami.

Pokazało się to też z rokowań z Rumunią, a zdaje mi się, że moje przedstawienie przebiegu tych rokowań i przyczyn zerwania ich, polegające najzupełniej na prawdzie i nie przemilczające niczego, dostarczyło co najmniej dowodu, że wina zerwania nie na nas cięży. (Odnosi się to do pewnego ustępu mowy pos. Schwegela, który z znanego przedstawienia rzeczy w odpowiedzi na pewną interpelacyę jest niezadowolony.)

Co się tyczy zasady handlowo-politycznej, która w noweli cłowej się wyraża, nie potrzeba mi obszernie rozwodzić się o niej, bo prawie z wszech stron wys. Izby uznano, że cłowo-polityczne kroki zagranicy poprostu zniewalają nas chwycić się tego sposobu odpornego. Ale tak samo też z wszystkich stron wys. Izby — z zadowoleniem zaznaczam, że także z prawicy — uznano za rzecz pożądaną na właściwych temu systemowi zbyt stromych przepaściach, dzielących państwo od państwa, kłaść pomosty traktatowe. Rozumie się, że w rokowaniach traktatowych trzeba dopilnować interesów rolniczych tak samo, jak przemysłowych a wypada mi dodać tylko, że Rząd austryacki uważając ten system ceł ochronnych za jedyną drogę wyjścia i trzymając się zdala zarówno od zasad wolno-handlowych, które dziś są niepodobieństwem i o których teoretycznie tylko rozprawiać można, jak i od systemu prohibicyjnego, z pewnością gotów będzie uchwycić się każdej sposobności, by w właściwy sposób pielęgnować system polityki traktatowej. Pozwoliłbym sobie tylko nadmienić, że w systemie ceł ochronnych nie widzę bynajmniej przeszkody, skorośmy nie chwycili się w nim ostateczności.

W przypuszczeniu, że wielka część wys. Izby nie miała czasu ni sposobności poznać głównych zmian taryfy cłowej, pozwolę sobie zostawić je; wprzód jednak tadam pogląd na historyczny rozwój taryfy.

Jak to już w wys. Izbie nadmieniono, projekt niniejszy nie jest niczem innem, jak nowelą zeszłoroczną, ale rozszerzoną licznemi uzupełnieniami. Jakież to uzupełnienia? Wiadomo, że nowela cłowa w kwietniu czy maju r. z. przesłana była wszystkim Izbom

handlowo-przemysłowym i innym korporacyom zawodowym do wydania o niej opinii. Była to, jak mniemam, najrozleglejsza ankieta, jaką tylko przedsięwziąć było można, a przynajmniej o wiele rozleglejsza od wspomnianej przez pos. Schwegela ankiety w komisyi cłowej sejmu węgierskiego, która to komisya, jak wiadomo, potrzebowała do obrad swych pół tyle czasu co komisya tutejszej wys. Izby. Mylne też jest twierdzenie, że Izby handlowe mogły wypowiadać swe zdanie tylko o pozycyach noweli zeszłorocznej; albowiem, jak się to samo przez się rozumie i jak to rzeczywiście też znaczna część Izb handlowych uczyniła, mogły wypowiadać je także o pozycyach całej taryfy cłowej.

Prawda, że na jednomyśność tych opinii zgóry nie było można liczyć. Spodziewam się też, że z wszystkich stron, jak to już w ciągu dyskusyi tej po części się stało, uzna się, iż na obszarze tak rozległym, jakim jest Monarchia austro-węgierska, wręcz niepodobieństwem jest stworzyć ta ryfę cłową, któraby dogadzała interesom wszystkich. Wobec wielkiej rozmaitości warunków produkcyi i konsumcyi, wobec okoliczności, że właśnie ze względu na tę rozmaitość odezwały się życzenia wręcz sprzeczne między sobą, rozumie się samo przez się, że wszystkim dogodzić nie można; i dla tego nie pozostawało Rządowi nic innego, jak tylko ściśle je rozważyć. Można tylko ubolewać, że w tem trudno było uwzględnić pewne interesa lokalne, z których nie jeden tutaj w dyskusyi wymieniono. Ale w ogólności zachowano zasadę roztropnych ceł ochronnych. Wystrzegam się zarówno ustanowienia ceł prohibicyjnych, jak nowych ceł finansowych. Pan poseł z berneńskiej Izby handlowej twierdzi wprawdzie, że pewne cła, które nałożono na półfabrykaty i surowce, uważać należy za cła finansowe; ale pan poseł — śmiem to utrzymywać — jest w błędzie. W dyskusyi szczegółowej okaże się, że decydował zawsze tylko wzgląd na interes tej lub owej gałęzi przemysłu, nie zaś interes finansowy; i mogę rzetelnie zaręczyć, że o finansowej stronie tej sprawy przy zmianie ceł od półfabrykatów wcale mowy nie było. Wysoka Izba może mi wierzyć Nie zastanawiano się nad żadną zmianą w duchu cła finansowego lecz decydowały o zmianach jedynie względy ekonomiczne.

Pozwolę sobie pokrótce podać do wiadomości wys. Izby t· ważne zmiany, które po mozolnych i długich rokowaniach przyjęliśmy do projektu naszego; a z tego pokaże się, że właśnie niewęgierski interes wywarł na zmiany wpływ przeważny

Szanowny pan poseł z Berna wskazał w tym względzie na motywa rządu węgierskiego, w których powiedziano, że nowe cła przemysłowe nie będą dla Węgier uciążliwe. Tem samem prawem my tutaj mówimy, że cła rolnicze nie będą uciążliwe dla przemysłowców, ani wogóle dla ludności. Spodziewam się, że oba Rządy: węgierski i austryacki, będą miały słuszność w takiem pojmowaniu rzeczy; a że chodzi tu rzeczywiście w pierwszym rzędzie tylko o ochronę przeciw zbytniej obniżce cen, to się okaże w przyszłości. Może nastanie w przyszłości w pewnych gałęziach produkcyi polepszenie cen, z czego jednak nie wynika jeszcze, iżby należało obawiać się drożyzny uciążliwej dla klas niezamożnych; z drugiej strony przemysł dostarczy więcej materyj i będzie miał większy odbyt w sferach rolniczych, z czego nie potrzebuje wyniknąć znaczne podrożenie ceny.

Ponieważ powołano się na motywa rządu węgierskiego, muszę pozwolić sobie wskazać na znane wywody w sejmie węgierskim, gdzie Onody i Apponyi mówili o ciężkiem uciemiężeniu konsumentów węgierskich przez podwyższenie ceł przemysłowych, mianowicie od tkanin, które rząd węgierski przyzwolił na korzyść austryackiej połowy Monarchii i twierdzili, że korzyści z noweli cłowej są zupełnie po stronie austryackiej. Gdy zaś tutaj twierdzi się wręcz przeciwnie, więc mniemam, że słusznie ztąd wysnuwam konkluzyę, iż Rząd mniej więcej środkiem poszedł.

Z powodu ustawicznego z wszech stron wspominania o przewadze interesów węgierskich, o preponderancyi węgierskiej, która jakoby w noweli cłowej się wyraża, pozwalam sobie zostawić wys. Izbie te zmiany, które przedsięwzięto co do interesów przeważających stanowczo w naszej połowie Monarchii.

Przedewszystkiem są to ulepszenia w projekcie niniejszym w porównaniu z nowelą zeszłoroczną, polegające w znacznej części na poprawkowych uchwałach zeszłorocznej komisyi cłowej. (Mowca wymienia je, a między niemi cienkie wyroby koszykarskie.) A dalej uczyniono zadość rezolucyom zeszłorocznej komisyi cłowej przez podwyższenie cła od korzeni cykoryowych, nici lnianych, wężów (do sikaw itp.) i przez nowe wnioski co do żelaza, towarów żelaznych i machin, które w miarę możności zgadzają się z życzeniami znacznej części Izb handlowo-przemysłowych. Nawiasem tylko wspomnę, że, jak to już w toku dyskusyi tej i w komisyi uznano, taryfa dobrze jest ułożona pod względem cłowo-technicznym, t. j. pod względem wzajemnego między sobą stosunku ceł rozmaitej kategoryi. A nakoniec ułożony z rządem węgierskim sposób restytucyj rozmaitych. O nim dokładnie pomówić będzie sposobność w dyskusyi szczegółowej, a tylko w odpowiedź na ujemną krytykę Jego Ekscelencyi pana posła Schwegela nadmienię, co już i w komisyi cłowej oświadczono, że motywa rządowe co do tego punktu są co prawda nieszczęśliwie spisane, że jednak sposób, w jaki Jego Ekscelencya i inni szanowni posłowie mylne to przedstawienie rzeczy pojmują, jest wręcz w sprzeczności z rzeczywistością. Ze strony Rządu oświadczono jak najpozytywniej — a oświadczenie to muszę tutaj powtórzyć wys. Izbie — że podstawy postępowania restytucyjnego, sposoby kontroli nie mogą być ustanowione jednostronnie, że owszem ułożono się z rządem węgierskim, iż dopóki między oboma Rządami nie będzie zgody, o jednostronnej restytucyi mowy być nie może. Do ustawy jednak przyjąć przepisu o restytucyach nie można, bo interes przemysłu wymaga, żeby uwzględniono doświadczenia i studya, gdy tymczasem przez przyjęcie przepisu takiego do ustawy, cała sprawa skamieniałaby na lat dziesięć.

Ale nowela cłowa uwzględnia także rozmaite uwagi, które poczyniono w zeszłorocznej komisyi cłowej, chociaż nie przybrano ich w formę poprawek ani rezolucyj, i oprócz tego czyni zadość partykularnym wnioskom Izb handlowych. (Mowca wylicza, w czem stało się zadość wnioskom Izb handlowych w Wiedniu, Opawie, Bernie, Ołomuńcu, Pradze, Pilznie, Budzijowicach, Libercu, Chebie, Gradcu i w Inszpruku.) A nadto w interesie przemysłu poobniżano cła niektóre, która to okoliczność sama już dowodzi, że wyrażane z wielu stron obawy, jakoby nowela cłowa tylko podwyżki znała, niezupełnie są słuszne. Gdziekolwiek uznano w tem interes produkcyi bądź rolniczej, bądź przemysłowej, poobniżano cła lub zupełnie je zniesiono. (Mowca wylicza niektóre, między niemi obniżenie cła od melasy i zupełne zwolnienie dowozu nasienia lnianego od cła.)

Z drugiej atoli strony nie można było nie odmówić uwzględnienia pewny wniosków o podwyższenie ceł, a to · i· resie konsumujących gałęzi przemysłu wie na każdym kroku występowała n. sprzeczność interesów; rozważono je i rozpoznawano, który przeważa, a potem przedsięwzięto niektóre zmiany. Ale i bez takich kolizyj przedsięwzięto w interesie niektórych gałęzi przemysłu zmiany, n. p. niepodwyższenie cła od farb drzewnych ze względu na konsumujący przemysł tkacki, nieustanowienie cła od drzewa porządkowego ze względu na interes wywozu i t. d.

Niejedno mógłbym jeszcze przytoczyć, ale nie chcę nużyć wys. Izby. Zdaje mi się, że wszystko, com przytoczył, wystarcza na dowód, iż w uwzględnieniu interesów naszej połowy Monarchii posunęliśmy się dalej, niż do niedawna jeszcze przypuszczano, iżby tak być mogło, i że niesłusznie mówi się tu o korzyściach jedynie węgierskich interesów rolniczych, które zresztą są nietylko węgierskie lecz i austryackie. Nie ulega to wątpliwości, bo chociaż rolnictwo węgierskie obejmuje większe obszary, to jednak i w Austryi produkcya rolnicza jest wielkiej wagi i nie można spuszczać z uwagi, że właśnie wskutek tych kompensacyj, które Węgrom przyznano i przyznać było trzeba, my dla innych interesów osiągnęliśmy korzyści.

Nie będę zapuszczał się dalej w szczegóły, bo w dyskusyi szczegółowej dosyć będzie sposobności po temu; wypowiem tylko jeszcze kilka uwag o pytaniu, jak dalej w sprawie tej postępować. Nie mogę obyć się, żeby z powodu odpowiedzialności mojej — czuję się w sumieniu zobowiązanym do tego — nie zwrócić wys Izbie uwagi na to, że poprawki co do takich projektów, ułożonych wspólnie z innym rządem, połączone są z trudnościami. Nikt przecież nie wątpi, że jakkolwiekby kto pojmował stosunek Austryi do Węgier, projekt niniejszy ma cechę umowy międzynarodowej i że co do umów międzynarodowych, które wymagają obopólnego uchwalenia, co do umów, w których nietylko nasze interesa trzeba mieć na oku, lecz i interesa i życzenia drugiej części Monarchii w równej mierze trzeba uwzględnić, każda poprawka musi przedstawiać się jako niebezpieczna w oczach każdego, kto w ogóle chce dojść do celu.

Pan poseł z berneńskiej Izby handlowej w bardzo daleko posuniętym sangwinizmie, którego ja wcale nie podzielam, powiedział, że zmiany, uchwalone tu w komisyi cłowej prawdopodobnie nie napotkają na opór u Węgrów. Nadmieniono też, że i Węgrzy w swojej komisyi uchwalili zmiany. Szan. poseł zapomniał jednak dodać, że wedle nadeszłych dotychczas sprawozdań półurzędowych, większość sejmu węgierskiego uchwaliła przejść nad temi wnioskami swojej komisyi cłowej do porządku dziennego i przyjąć *pure et simple* projekt w tej formie, w jakiej przedstawił go rząd węgierski na podstawie umowy z Rządem austryackim.

Już w komisyi cłowej, której obrady śledziłem z wielkiem zaciekawieniem od początku do końca, pozwoliłem sobie zwrócić uwagę na trudności połączone z takiemi poprawkami, z tej prostej przyczyny, że otwiera się drugiej połowie Monarchii szerokie wrota do stawiania nowych wniosków, do cofania swoich ustępstw, któreśmy może z wielkim trudem po długich rokowaniach osiągnęli, i że nie mamy wcale pewności, czy niekorzyści, wynikające z takich poprawek nie zaważyłyby o wiele więcej od korzyści, jaką się osiągnąć myśli przez przeprowadzenie tego lub owego żądania w interesie partykularnym.

Nie jestem prorokiem, ale zdaje mi się, że sejm węgierski pójdzie za wnioskami większości swej, jakie nam znane są z doniesień półurzędowych, a wtedy znajdziemy się w trudnej pozycyi. Niechże tedy wypowiem nadzieję, że i wys. Izba zachowa co do swych poprawek jak największą ekonomię. Widząc, że wbrew wszelkiemu spodziewaniu mojemu lewica mniej przywiązuje wagi do rychłego przeprowadzenia taryfy cłowej do skutku, niż przedtem sądziłem, i skoro z drugiej strony nie przemawiają inne pobudki za tem przyspieszeniem, nie mam, co prawda nadziei, iżby wys. Izba poszła za przykładem Izby węgierskiej. Ale na wszelki wypadek prosić muszę, aby nie spuszczano międzynarodowego charakteru noweli cłowej z uwagi. Jest to, bądź co bądź, rzecz bardzo przykra, gdy umowę, która po kilkuletnich rokowaniach, stanęła z zadawalającym, jak mi się zdaje, rezultatem, stawia się nowemi wnioskami na krawędzi, które, choćby ze stanowiska partykularnego były jak najsłuszniejsze, są jednak nieobliczone co do konsekwencyi. Nie mogę inaczej, z całego przekonania muszę zalecić wys. Izbie projekt niniejszy ku przyjęciu bez wszelkiej zmiany. (*Brawo.*)

Król Ludwik II.

Ostatnie chwile króla Bawaryi.

Tragiczny koniec króla Ludwika II ... dziś przeważnie niemal prasę eu... . Pisma bawarskie, wynurzając żal po stracie ukochanego monarchy, ... czarnych obwódkach. Wśród niezmiern... obfitego materyału pogłosek i dep..., które się rozeszły o tragicznej śmierci ... całej Europie, trzymamy się przede... tkiem monachijskiej *Allg. Ztg.*, ażeby zestawić jak najzwięźlej obraz ostatnich chwil życia i śmierci Ludwika II.

Według wspomnianego organu, król od dnia 10 czerwca, w którym nastąpiła konsultacya lekarska, poddawał się z wszelką uprzejmością pieczy doktorów. Pomyślna ta zmiana była tak stałą, że dr. Gudden jeszcze w południe dnia 13 b. m. wysłał do Monachium z zamku Berg telegram tej treści: Prawie cudownie wszystko dobrze idzie. Opinia nasza lekarska o stanie Jego Królewskiej Mości, potwierdzona tylko zostaje naocznem i osobistem skonstatowaniem. — W sobotę przekonał się był Gudden po dłuższej rozmowie z królem, że monarcha jest zupełnie spokojny. Nazajutrz, w pierwszy dzień Zielonych świątek, odbył Gudden w towarzystwie króla około godziny 11 rano przechadzkę po parku nad jeziorem Starnberg.

Podczas przechadzki rano, wypoczywał król przez jakiś czas na ławce, od strony jeziora, w parku jelenim, w miejscu, gdzie umieszczona jest tablica, z zakazem przybijania do brzegu jeziora. Wieczorem dnia tego jadł król obiad w towarzystwie doktora dość na pozór spokojnie, ale tak szybko, że obiad nie trwał dłużej, jak pół godziny. O godzinie w pół do siódmej opuścił król zamek w towarzystwie dr. Guddena, którego prosił, ażeby zwykła eskorta, złożona z żandarma i jednego człowieka do posługi, mogła pozostać. Dr. Gudden nie przypuszczając żadnych zamiarów, zgodził się na pozostawienie eskorty w zamku i udał się z królem sam nad jezioro do parku.

Gdy do godziny wpół do ósmej spostrzeżono w zamku, że monarcha z Guddenem nie wraca, rozpoczęły się poszukiwania, gdyż nieobecność tak długa obudziła pewne podejrzenie i niepokój. Dopiero o godzinie 11 późnym wieczorem, w niedzielę, znaleziono zwłoki królewskie i doktora radcy Guddena w jeziorze, w odległości mniej więcej pięćdziesięciu kroków od brzegu. Głębokość wody w tem miejscu wynosiła około pięciu stóp. Na twarzy Guddena odkryto ślady zadraśnięcia kilkakrotnego bardzo silnego, z czego wniesiono, że monarcha opierając się ratunkowi, stoczył formalną walkę z Guddenem już w wodzie. W sąsiedztwie znaleziono także wierzchnią suknię i kapelusz króla, które zdaje się, w ciągu pasowania z doktorem, chcącym ratować, zostały zrzucone. Skonstatowano w ogóle, że walka musiała być straszną.

Stwierdza to także minister Crailsheim, który donosi, że badał dokładnie miejsce katastrofy i po śladach stóp na ile grzęskim, gdzie woda przezroczysta, widać, że dr. Gudden upadł, a stopy króla widać dalej w głąb wiodące.

Po wydobyciu zwłok tak króla jak Guddena z jeziora około godziny 11 w nocy, przedsiębrał dr. Müller usiłowania przywrócenia do życia utopionych. Usiłowania te przy pomocy kilku ludzi oddziału sanitarnego trwały 45 minut, ale nadaremnie. Gdy zwłoki przeniesiono do zamku, nie było już oznak życia. Według domysłów lekarza katastrofa nastąpić musiała bezpośrednio przed godziną siódmą. O godzinie 12 w nocy z 13 na 14 czerwca oświadczył dr. Müller, że śmierć tak monarchy, jak radcy dr. Guddena jest niewątpliwą.

Szczegóły o przewiezieniu zwłok królewskich z Berg do pałacu w Monachium, znane już są z telegramu wczorajszego.

Korespondent *Neue fr. Presse* pisze z Monachium pod dniem 12 b m.: Rozmawiałem z jednym z mężów osiwiałych w służbie trzech królów. Powiedział on mi głosem wzruszonym: „Bądź pan przekonanym, iż tak być musiało. Objawiająca się coraz silniej i niebezpieczniej niemoc umysłowa króla Ludwika, domagała się koniecznie szybkiego i energicznego postępowania. Nie od kilku miesięcy, lecz już od lat wielu koła decydujące były przygotowane na tę okropną ewentualność. Zarzuty, iż nie należało zwlekać tak długo, są o tyle nieusprawiedliwione, iż dopóki król nie popełnił nic takiego, coby zostawało w jaskrawej sprzeczności z konstytucyą, wszelkie mięszanie się musiało być wykluczonem. Materyał dowodowy, jaki w tej mierze zostanie przedłożonym sejmowi, jest tego rodzaju, iż przekona każdego o chorobie umysłowej króla Ludwika.“

Z Monachium donoszą, iż sceny, jakie odgrywały się w nocy z 9 na 10 b m. na zamku w Hohenschwangau, były pełne przejmujących do głębi epizodów Do nocy z 8 na 9 b. m. król nie wiedział nic zgoła o tem, co się przygotowywało. Według zwyczaju, wieczerzał król o godzinie 12 w nocy i chciał właśnie wyjechać na spacer, gdy w tem na poduszce powozu dostrzegł ćwiartkę papieru, a na niej skreślone słowa: „Najj. Panie! zdrada! bądź ostrożnym!“ Król, jak to jest rzeczą niezawodną, już od lat kilku obawiał się zamachu na swoją wolność osobistą; powrócił bezzwłocznie w najwyższem wzburzeniu do zamku. Śledztwo, od kogo pochodziło to ostrzeżenie, nie doprowadziło do żadnego rezultatu. Król położył się o godzinie 6 z rana do łóżka, spał do godziny 2giej i przepędził następną noc w zupełnem odosobnieniu. Dnia 10 b. m., około godziny 4tej z rana, powstała nagle wrzawa w przedpokoju, a do komnaty królewskiej wpadł zadyszany lokaj Osterholzer, wołając: „Najj. Panie! komisya jest na dole — ratuj się!“ Król zerwał się i krzyknął głosem donośnym: „Nikogo nie wpuszczać do zamku! dać ognia do napastników!“

Koniuszy nadworny, hr Holnstein, niegdyś faworyt króla, znajdował się wraz z ministrem stanu, baronem Crailsheimem, w pierwszym powozie, inni członkowie komisyi w dwóch dalszych ekwipażach. Gdy hrabia Holnstein zażądał energicznie, aby go wpuszczono do króla, został przez żandarmów aresztowanym. Taki sam los spotkał także stawających w jego obronie barona Crailsheima i marszałka nadwornego Malsena. Każdego z nich pomieszczono w osobnych celach, które szczelnie zamknięto.

Król popadł w istny szał. Z rewolwerem w ręku groził, iż położy trupem każdego, ktoby ośmielił się wejść do jego komnat. Komisya straciła głowę. Starszy radca sanitarny, dr. Gudden, usiłował z trzema dozorcami dostać się podstępem do komnat królewskich. Wszystkie jednak jego zabiegi nie powiodły się. Tak zeszło do godziny 8 z rana. W tem król, uzbrojony ciągle w rewolwer, zerwał się i krzyknął: „Przyprowadzić mi natychmiast Holnsteina“. Służba, która powoli poczęła pojmować sytuacyę, nie spełniła na szczęście tego rozkazu; faktem jest, iż król był zdecydowanym nie wypuścić żywo z zamku hr. Holnsteina i ministra Crailsheima. Ci członkowie komisyi, którym powiodło się ujść aresztowaniu, zatelegrafowali do Monachium o pomoc i dalsze instrukcye. W końcu o godzinie 2 po południu powiodło się bez wiedzy króla uwolnić z więzienia trzech aresztowanych członków komisyi.

Dalszy przebieg wypadków, zakończonych tragiczną katastrofą, jest już dostatecznie znanym.

Patent regencyi bawarskiej.

W imieniu Najj. Króla Bawaryi!

Dom królewski i lud bawarski podzielający wiernie jego dolę i niedolę, zostały

dotknięte najcięższym ciosem. Z niezbadanych wyroków Wszechmogącego król Ludwik II przeniósł się do wieczności. Skutkiem tego wypadku, pogrążającego całą ojczyznę w najdotkliwszym smutku, królestwo Bawarskie w całym swym składzie, z dawnemi i nowami terytoryami przypada według konstytucyi bratu ś. p. Najj. Króla, naszemu wielce ukochanemu bratankowi księciu Ottonowi, obecnie Jego Królewskiej Mości, jako najbliższemu dziedzicowi tronu, a to w myśl prawa o następstwie tronu i agnatycznego porządku dziedzictwa.

Ponieważ jednak książę Otto będąc dotkniętym już od dłuższego czasu nieuleczalną choroba, nie może objąć osobiście rządów, my jako najbliższy agnat, objęliśmy w myśl przepisów konstytucyi, w imieniu Jego Król. Mości regencyę.

Potrzebne według przepisów konstytucyi zwołanie sejmu już nastąpiło.

Obejmując niniejszem w imieniu króla regencyę, wzywamy wszystkich należących do bawarskich krajów dziedzicznych, aby uznali chętnie i zgodnie z obowiązkiem króla Ottona za prawowitego i jedynego swojego monarchę, i aby ślubowali jemu i nam, jako konstytucyjnemu regentowi, niezłomną wierność i bezwzględne posłuszeństwo.

Aby bieg spraw państwowych nie doznał przerwy, rozkazujemy wszystkim urzędom i władzom sprawować swoje czynności trybem dotychczasowym, wydawać urzędowe wyroki i orzeczenia w imieniu króla Ottona Bawarskiego, i posługiwać się dopóty dotychczasowemi pieczęciami, aż nowe nie będą sporządzone. Pragniemy przypomnieć z naciskiem wszystkim pozostającym w służbie państwowej złoż ną przez nich przysięgę, i liczymy na to z pewnością, iż wszyscy poddani Jego królewskiej Mości pójdą wiernie za głosem naszego wezwania, skierowanego do nich w głębokiej boleści w imieniu króla.

Dan w Monachium 14 czerwca 1886.

Luitpold, książę Bawaryi. (Poczem następują podpisy wszystkich ministrów).

Prawa konstytucyjne regenta bawarskiego.

Konstytucya bawarska przepisuje, na przypadek niemożności sprawowania rządów przez króla, zastępstwo.

W zakres niemożności sprawowania rządów nie wchodzą przypadkowe chwilowe przeszkody, takie n. p jak podróże, dostanie się do niewoli w czasie wojny, itp. W takich bowiem razach mianuje król sam zastępcę swego, jak to wydarzało się już kilkakrotnie za rządów obecnego monarchy.

Zastępstwo, konstytucyą przewidziane, wchodzi w życie w takich tylko razach, kiedy osobiste sprawowanie rządów przez króla staje się skutkiem nadzwyczajnego przypadku, jak n. p. w razie ciężkiej cielesnej, lub umysłowej choroby niemożliwem.

Na taki przypadek przepisuje konstytucya ustanowienie regencyi. Regent nie jest panującym, ale, o ile go ustawy wyraźnie nie ograniczają, może wykonywać wszelkie prawa królewskie, czyni to jednak nie w swojem, tylko w imieniu króla. Ze śmiercią króla gasną i prawa regenta.

Wedle tyt. 2, § 9 *b)* ma być regencya ustanowioną: skoro zajdzie przyczyna niemożliwości wykonywania rządów przez króla, której skutki trwać mogą dłużej, niż rok".

Do zastępstwa uprawnionym jest najbliższy agnat. Obowiązanym on jednak jest zaraz po objęciu rządów zastępczych zwołać sejm, przedłożyć mu do zatwierdzenia powody, uniemożliwiające sprawowanie rządów przez króla i wykonać następującą przysięgę: „Przysięgam rządzić krajem podług konstytucyi i ustaw krajowych, zachować całość państwa i praw królewskich i oddać wiernie królowi powierzoną mi władzę, skoro ustaną przyczyny, uniemożliwiające własne jego rządy."

Akt zwołania sejmu musi kontrasygnować obecne ministerstwo.

Ograniczenia konstytucyjne rządów regenta są następujące: W czasie jego rządów nie może nastąpić żadna zmiana konstytucyi. Nie może on też zaprowadzać nowych kategoryj urzędów. Z wyjątkiem sądownictwa i wojska, wszystkie inne urzędy obsadzać tylko może intermistycznie. Nie może też nadawać innym osobom len wygasłych i nie wolno mu sprzedawać dobr koronnych.

Z wyjątkiem tych ograniczeń wykonywa regent wszelkie inne prawa królewskie. Zmiana ministerstwa należy więc do prawnych atrybucyj jego.

Wszystkie wygotowania jego czynności jako w imieniu króla zdziałanych, muszą też nosić na sobie zewnętrzne znamiona tego zastępstwa (pieczęcie etc.)

Takie są w ogólnych zarysach prawa regenta bawarskiego podług wyłuszczeń i interpretacyj, zawartych w dziele *Das baierische Staatsrecht* Maxa Seydela. Wyłuszczenia i interpretacye dzieła tego są zaś w tej chwili z tego powodu decydującemi, że jak donosi *Weser Ztg.*, zgodziły się w Niemczech i w Bawaryi w ciągu rokowań wstępnych o powołanie księcia Luitpolda na regenta, wszystkie osobistości wpływowe na to, aby w każdym wątpliwym razie iść za ich wskazówkami.

Pensyę regenta oznacza konstytucya na 200.000 zł. z kasy państwowej. Dochody listy cywilnej składać się mają na rzecz króla. Ponieważ lista cywilna bawarska wynosi 4.500.000 zł. rocznie, długi jej wynoszące 7 i pół miliona będą mogły być w krótkim przeciągu czasu spłaconemi.

Czynności tej mają dopełnić zamianowani kuratorowie listy cywilnej.

Z Belgradu.

(Zapowiedź reform na polu administracyjnem. — Konferencya przewódców stronnictwa postępowego — Torowanie drogi dla zawiązania stosunków handlowych pomiędzy Serbią i Rossyą. — Rokowania między Serbią i Rumunią).

Ze strony dobrze poinformowanej donoszą, iż rząd serbski przygotowuje obszerne reformy we wszystkich gałęziach administracyi państwowej. Reorganizacya armii ma być radykalną. Wielu prefektów obwodowych ma być zniesionych, powiaty zostaną inaczej ugrupowane, a zakresy działania pojedyńczych wyższych urzędników będą prawnie uporządkowane. Samorząd gmin ma być rozszerzonym. Sądzą powszechnie, iż tego rodzaju projekta ustaw, odpowiadające interesom wszystkich wolnomyślniejszych żywiołów, wzmocnią niepospolicie stanowisko rządu w nowej skupczynie.

W dniach najbliższych zbiorą się w Belgradzie najwybitniejsi przedstawiciele stronnictwa postępowego (rządowego) na konferencyę, na której zostaną wzięte pod bliższą rozwagę ważniejsze przedłożenia, które rząd zamierza wnieść do skupczyny.

Do *Pol. Corr.* donoszą, że w ciągu bieżącego miesiąca przybędzie do Belgradu Muraniewicz, jedna z najwybitniejszych osobistości świata handlowego w Moskwie, który ma zbadać teren do urządzenia na Dunaju stacyi dla parowców rossyjskiego Towarzystwa dla handlu i żeglugi i który zamierza utorować drogę bezpośrednim stosunkom handlowym między Serbią a Rossyą.

Pol. Corr. dowiaduje się dalej, iż n[illegible] bawem zawiąże Rumunia z Serbią rokowania, celem zawarcia traktatu ha[illegible] a równocześnie mają być poczyni[illegible] wstępne kroki dla doprowadzenia [illegible] konwencyi konsularnej pomiędzy o[illegible]stwami.

Sprawy rossyjskie.

Praw. Wiest. ogłasza ukaz carsk[illegible] tyczący prawidłowego wykonywania żydów powinności wojskowej.

Pomiędzy innemi powiedziano [illegible]

Rodzina żyda, uchylającego [illegible] powinności wojskowej podlega karze pieniężnej w wysokości 300 rubli. Kara ta będzie wymierzana przez właściwy urząd rekrucki, ściągana być ma przez policyę, i nie ulega zamianie na areszt, w razie niezamożności osób obowiązanych płacić karę.

Za ujęcie żyda, uchylającego się od wykonania powinności wojskowej, będzie wydawane wynagrodzenie pieniężne, w wysokości określonej przez ministra spraw wewnętrznych, z funduszów specyalnie na ten cel asygnowanych.

Postanowienie czasowe reguluje stosunek floty ochotniczej. Statki jej mają utrzymywać komunikacyę między Odessą a portami Oceanu Wschodniego, przewozić darmo pocztę, kuryerów i feldjegrów, a otrzymywać ma zapomogi od rządu 600.000 rubli rocznie. Flota ochotnicza będzie podlegała władzy ministra marynarki, a dowódcy i oficerowie statków mianowani być winni z grona oficerów marynarki rządowej lub kapitanów cywilnych, ale z pośród poddanych rossyjskich.

Praw. Wiest. ogłasza ukaz imienny do senatu rządzącego o powołaniu w roku 1886 dla odbycia służby wojskowej 235.000 rekrutów.

KRONIKA

= **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gr. kat. komitetowi parafialnemu w Hołem, w powiecie rawskim, na budowę cerkwi, zapomogi w kwocie 50 zł.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym między innemi: wybór 12 członków do Rady nadzorczej miejskiego Muzeum przemysłowego na peryod 3 letni; sprawa założenia wodociągu wuleckiego i wodociągu na ulicy św. Zofii; wnioski co do budowy kanału w wyższej części ulicy Gródeckiej; wniosek w sprawie nabycia realności pod l. 312 $^{3}/_{4}$ dla projektowanego nowego cmentarza na Janowskiem (uchwała druga); wnioski w sprawie budowy szkoły im. Konarskiego; sprawa tycząca się szkoły u OO. Dominikanów we Lwowie; komitet, urządzający zjazd towarzystwa pedagogicznego, z prośbą o subwencyę; wnioski, odnoszące się do sprawy tegorocznej koncentracyi wojska; prośba nauczycieli miejskich szkół ludowych o wliczenie dodatków aktywalnych do stałej płacy.

— **Przewodnik Naukowy i Literacki,** dodatek bezpłatny do *Gazety Lwowskiej*, w zeszycie za miesiąc czerwiec, zawiera następujące artykuły: 1. Założenie i wyposażenie biskupstwa płockiego, przez dr. Wojciecha Kętrzyńskiego. 2. Dawni Mistrze, przez Kazimierza Chłędowskiego. 3. Polityczna korespondencya Fryderyka Wielkiego, przez Kazimierza Jarochowskiego. 4. Ksiądz Stanisław Chołoniewski, z rękopisu wydał dr. Ant. J. 5. Erazm Gliczner-Skrzetuski, przez Rudolfa Ottmanna. 6. Dzieje Rzeczypospolitej krakowskiej, spisane przez ówczesnego senatora Jacka Mieroszowskiego. 7. Awanturnicy XVIII wieku przez Piotra Jaxę Bykowskiego. 8. Legioniści polscy na wyspie Santo Domingo, przez Gustawa Meinerta. 9. Kronika literacka.

— **Ruina** Bohojawleńskiej cerkwi w zamku Ostrogskim na Wołyniu. Pod tym tytułem wyszła cenna rozprawa profesora Władysława Łuszczkiewicza, członka Akademii umiejętności, będąca ważnym przyczynkiem do dziejów architektury z początku XVI wieku. Rozprawa ta opatrzona 13 drzeworytami wyszła nakładem Akademii umiejętności w Krakowie.

— **Szkoła rolnicza w Horodence.** Pierwszy egzamin roczny w krajowej niższej szkole rolniczej w Horodence, odbędzie się w sobotę, 19 b. m.

— **Walne zgromadzenie** stowarzyszenia katolickich rękodzielników „Skała", odbędzie się w dniu 27 czerwca b. r. o godzinie 4 po południu, w lokalu własnym przy ulicy Mickiewicza l. 28, na które dyrekcya ma zaszczyt zaprosić członków honorowych i rzeczywistych.

— **Ślub.** W niedzielę, o godzinie 7 wieczór odbył się w kościele karmelickim w Krakowie, w kaplicy Matki Boskiej, ślub sekretarza Namiestnictwa dr. Stanisława Dunajewskiego, syna JE. p. Ministra skarbu, z panną Zofią Madeyską, córką posła na Sejm i do Rady państwa. Związkowi temu pobłogosławił ks. biskup [illegible]rakowski, który miał do nowożeńców wzruszającą przemowę. W orszaku ślubnym znajdowały się, oprócz najbliższej rodziny pp. Dunajewskich, także rodziny pp. Madeyskich, Kozubowskich i Linowskich, dalej prezydent miasta [illegible] Szlachtowski, prezes sądu p. Zborowski, prezes Izby notaryalnej p. Muczkowski z żoną, nadradca dr. Korytowski, posłowie Ja[illegible]ski Józef i Zoll, oraz naczelnik kolei Karola Ludwika p. Schreder. Po ślubie wszystkich gości weselnych podejmowali państwo Madeyscy w mieszkaniu państwa Kozubowskich, rodziców panny Madeyskiej. Listów i telegramów gratulacyjnych nadeszło podczas uczty blisko 200, a między niemi błogosławieństwo papieskie za pośrednictwem Nuncyusza. Dalej życzenia p. Ministrów, Prezydenta Rady państwa JE. dr. Smolki i wielu dygnitarzy cywilnych i wojskowych tak z Wiednia jak z kraju, od wielu posłów sejmowych i z Rady państwa, oraz ze strony obywatelstwa krajowego. Zabawa ochocza przeciągnęła się do rana. Nowożeńcy opuścili przedwczoraj Kraków, udając się na mieszkanie letnie do Hitzing. P. Minister Dunajewski zaś, wraz z nadradcą Korytowskim, wyjechał wczoraj rano pociągiem kuryerskim do Wiednia. Pani Dunajewska z córką zabawi jeszcze dni kilka w Krakowie.

— **Kółka rolnicze.** Zarząd główny Kółek rolniczych wydał właśnie następującą odezwę: „Przed trzema laty rozpoczęta przez towarzystwo nasze praca około podniesienia dobrobytu, moralności i oświaty ludu, nie zawiodła oczekiwań. Z jednej strony powszechne uznanie naszej działalności, stwierdzone przyjęciem udziału w zarządzie przez Władze krajowe, ogół Duchowieństwa i najpoważniejsze instytucye, z drugiej 340 Kółek z jedenastu tysiącami członków, funkcyonujące pomyślnie — oto są rezultaty pierwszych kroków towarzystwa. Fakta więc potwierdziły, że sprawę, przez nas podjętą, zrozumiano w kraju, że ona ma racyę bytu, że jest na czasie i że jej dalszy rozwój w przyjętym kierunku jest pożądanym. — Nie wątpimy, że jeszcze kilkanaście lat podobnej a wytrwałej pracy, obok współdziałania innych czynników krajowych, polepszy naszą sytuacyę ekonomiczną, wzmocni siły intelektualne i utwierdzi tyle pożądaną harmonię społeczną. Lecz dla dopięcia powyższych celów potrzebujemy szczerego współdziałania i pomocy wszystkich stanów społeczeństwa. Kraj nasz już nieraz dawał dowody swej ofiarności, gdy szło o zacne i szlachetne cele, choć może nie tak doniosłego znaczenia, jak sprawa „Kółek rolniczych" — dlatego i teraz nie wątpimy, że głos nasz znajdzie oddźwięk wszędzie, gdzie tylko istnieje dobrze zrozumiane poczucie obywatelskiego obowiązku tem bardziej, że podjęte przez nas zadanie, nie ma nic wspólnego ani z polityką ani z kwestyami narodowościowemi. Wszelkie powodzenie ma to do siebie, że zobowiązuje na przyszłość, a zatem i zwiększający się zakres działalności towarzystwa wymagać musi powiększenia osobistych i materyalnych ofiar, które nie będą straconym zasiewem. Odzywamy się przeto z całą ufnością do wszystkich, prosząc bądź to o udział w pracy, bądź o pomoc materyalną, przez zapisywanie się na członków wspierających towarzystwa. W tym ostatnim kierunku, sprawę Kółek powierzamy usilnie opiece czcigodnych niewiast naszych, bo wiemy, że tam, gdzie spocznie ich szlachetna ręka, żadna uczciwa sprawa nie zginie. Wszelkie pisma, dary i zgłaszania się na członków wspierających towarzystwa, prosimy adresować do „Zarządu głównego towarzystwa Kółek rolniczych" we Lwowie, w gmachu im. Ossolińskich.

— **Z towarzystwa gimn. „Sokół".** Komitet festynowy towarzystwa gimnastycznego „Sokół", spełniając miły obowiązek, wyraża za naszem pośrednictwem serdeczne podziękowanie wszystkim tym panom, którzy ofiarowaniem bądź gotówki, bądź przedmiotów, przyczynili się do bogatego wyposażenia loteryi fantowej, urządzonej podczas festynu „Sokoła"; w szczególności zaś szanownym panom kupcom i przemysłowcom lwowskim, którzy prawdziwie hojnemi darami i datkami wzbogacili loteryę, czem głównie przyczynili się do pomnożenia funduszu budowy gmachu towarzystwa.

— **Stan powietrza.** Barometr opada. — Prognoza na dobę następującą, od godziny 12 w południe 16 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: — Wiatr przeważnie zachodnio-północny, średnia temperatura dnia około 16°C, stan nieba zmienny, powietrze więcej niż miernie wilgotne, opad wcale nieznaczny, jutro pogoda możliwa.

= **Przejechanie.** Rzeźnik tutejszy p. F., przejechał wczoraj wieczorem na ulicy Zborowskiej 11-letniego Jana Finiewicza i uszkodził go w głowę.

= **Rabunek.** Wczoraj o godzinie 10 z wieczora, napadnięto 70-letniego starca Elkunego Horackera, gdy tenże powracając do domu niósł w ręku puszkę z uzbieranemi na sieroty izraelickie datkami w kwocie 5 zł. Po chwili wyśledziła i przyaresztowała policya obwinionego o tę zbrodnię Hryńka Biłowusa, przy którym jednak znaleziono tylko 68 ct.

— **Skradziono** w Knihininie, koło Stanisławowa, Seligowi Rubinsteinowi, dwa srebrne kandelabry, dwa lichtarze z chińskiego srebra, 12 srebrnych pucharów, dwie srebrne solniczki i dwie piankowe cygarniczki.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono dwie małe poduszki, koc krasy, trzy koszule męskie i prześcieradło, parę bucików juchtowych, a w Lesienicach tamtej nocy, dwie wełniane szkockie spodnice i trzecią niebieską płócienkową, fartuszek czerwony w niebieskie pasy i pikowy kaftanik, wartości 24 zł. — Zgubiono srebrny widelec, wartości 7 zł; chusteczkę w czarne centki z kwotą 3 zł. 40 ct.; pugilares z kwotą 4 zł 1 ct. — Znaleziono książeczkę galic. kasy oszczędności nr. 35.813 na imię Karola Czernika, na ulicy Stryjskiej; stopień żelazny od dorożki; świadectwa prywatne Dyonizego Zachajkowskiego, płaszcz czarny gutaperkowy, na placu wyścigów konnych. — Zakwestyonowano kurę i koguta, które przytrzymany miał skraść komuś na Wulce; lejce rzemienne; flaszkę na wodę sodową.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie Władysław Czaplicki, znany pisarz, autor „Czarnej Księgi", w 53 roku życia; w Krakowie Hieronim Jaworski, żołnierz legii nadwiślańskiej z roku 1831, w 75 roku życia. — Wczoraj o godzinie 7 wieczorem zmarł w naszem mieście ś. p. Franciszek Kościuk, długoletni *metteur-en-pages* dziennika urzędowego *Gazety Lwowskiej*, członek obu stowarzyszeń drukarskich, stowarzyszenia „Gwiazdy" i towarzystwa gimnast „Sokół", oraz zastępca naczelnika straży ogniowej ochotniczej. Drukarnia *Gazety Lwowskiej* traci w zmarłym jedną z pierwszorzędnych sił roboczych, a pracujący zacnego kolegę i szczerego przyjaciela. Cześć jego pamięci!

— **Moneta indyjska.** Margrabina Salisbury urządzała w Londynie wielki bazar na korzyść szpitaliku dla biednych dzieci. Między gośćmi znajdował się także Maharadża, jeden z książąt Lahory, który nabył kilka przedmiotów. Gdy przyszło do zapłaty, książę ten wyjął swój sztylet, uciął szybko jeden z rękawów swego kaftana, i wręczył go margrabinie. Rękaw był naszyty złotem i drogiemi kamieniami, których wartość jest ogromna.

— **Łowy na lwa.** *Kur. Por.* odbiera wiadomość o losach lwa, który uciekł z menażeryi Neumanna w powiecie telszewskim, w gubernii kowieńskiej. Drugi już tydzień król puszczy zażywa swobody, przebiegając okolicę całą a od czasu do czasu zbierając podatki w naturze, jak barany i inne pomniejsze zwierzęta gospodarstwa domowego, które mu służą za pożywienie. Z ludźmi dotąd nie było wypadku. Lew na widok istoty ludzkiej zmyka, jak gdyby pamiętając tęgie razy, jakie mu zapewne nieraz zadawał w menażeryi ten „zwierz dwunogi". Zrozpaczony Neumann jest w ciągłej pogoni za zwierzem i ogłosił znaczną nagrodę dla tego, ktoby zdołał ująć lwa. Co prawda, łatwo jest mówić o ujęciu zbiega, lecz wykonać to rzecz całkiem inna. Natomiast znaleźli się odważniejsi ludzie, którzy tropią to dzikie zwierzę, aż wreszcie raz zawiadomili Neumanna, że lew przebywa w pobliżu wsi Gaule w lesie. Neumann uradowany zabiera ze sobą siecie i poczyna się obława. Siecie rozstawiono w miejscach,

Gdzieby lew musiał przejść, zamykając przed ludźmi. Wszystkie przesmyki zagrodzono, poczem z cicha udano się za przewodnikiem, który widział lwa śpiącego. W rzeczy samej, po parogodzinnem poszukiwaniu, zdala ujrzano króla puszczy, drzemiącego najspokojniej, jak gdyby nic mu nie groziło. Wówczas w jeden głos kilkudziesięciu ludzi naraz krzyknęło. Spłoszony lew rzucił się w stronę i pomknął. Widziano go przez chwil kilka, jak już był bliskim sieci, a radość ogarnęła wszystkich, gdy wtem lew, widząc przeszkodę, dał susa i pomknął dalej.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny.

Pomoc dla Stryja.

Do Prezydyum c. k. Namiestnictwa wpłynęły kwoty 50 zł. i 333 zł. 52 ct. za pośrednictwem Namiestnictwa w Pradze, jako dalszy wynik składek mieszkańców królestwa Czeskiego; kwoty 33 zł. 35 ct. i 10 zł., zebrane ze składek przez starostwo w Korneuburgu; wreszcie kwota 298 złr. 20 ct., zebrana przez Namiestnictwo w Pradze dla pogorzelców galicyjskich w ogóle.

Na rzecz odbudowania kościoła rz. kat. w Stryju złożyli następujące datki w Prezydyum Magistratu: OO. Bernardyni ze Lwowa ze składki kościelnej 37 złr., ks. kan. Ostrowski z Brzeżan od siebie 10 zł., składka w kościele w Brzeżanach 16 zł. 40 ct., ks. Mięsopust, ks. Jaworek i pani Slamowa po 1 zł., ks. kanonik Hilarski 5 zł., książę Westminster i hr. Grosvenor z Londynu, tudzież hr. Scarborough i hr. W. Karolyi, Dumba, książę Paweł Esterhazy razem 480 zł. 70 ct., hr. Tadeusz Koziebrodzki ze składek 16 zł. 31 ct., Wacław Dąbrowski 10 zł., parafianie z Doliny 11 zł. 50 ct., gmina Wiśniowa 2 zł. 60 ct., ks. Perges 2 zł. gmina Szkodny 2 zł. 18 ct.

Na rzecz odbudowania kościoła rz. kat. w Stryju złożyli następujące datki, na ręce Miejscowego komitetu w Stryju: ks. I. Juszczyk z Rzepiennika 13 zł., ks. Edward Handa z Mysłowic 3 zł., składka kościelna z Wojatycz 30 ct., ks. Jakób Nowobielski z Horodenki 30 zł., ks. Jan Broda z Krasnego, ks M. Franek z Felicienthalu, urząd parafialny z Niegadówki, Wilhelmina Listowska z Jaworowa, po 5 zł., ks. Franciszek Szurmiński z Czerminia 24 zł., Wincenty i Eugeniusz Witmann i ks. Michał Solecki z Niewodny po 10 zł., ks. kan. Zygmunt Odelgiewicz 50 zł., ks. Józef Radecki z Brzyska 20 zł., ks. Jakób Patkiewicz przeor OO. Dominikanów z Jarosławia, na ubranie do mszy św., ks. Kruczyński z Ulgi 7 zł., Stanisław Rogalski ze Skały 1 zł., August baron Romaszkan z Ostapia 50 zł., Ernest Kuliczko rotmistrz z Dees 10 zł., gr. kat. urząd parafialny z Rozdołu 1 zł. 50 ct., komitet ratunkowy ze Stanisławowa 23 zł. 30 ct, Wydział powiatowy z Bochni 60 zł.

Na dochód spalonego kościoła w Stryju, urządza dyrekcya kat. stowarzyszenia rzem. „Skała" w dniu 20 czerwca b. r. w ogrodzie własnym (przy ulicy Mickiewicza l. 28) zabawę towarzyską, połączoną z tańcami, a urozmaiconą wszelkiemi rozrywkami towarzyskiemi. Wstęp tylko za zaproszeniami od osoby 25 ct., bilet familijny na 4 osoby 80 ct. Po zaproszenia i bilety zgłaszać się można do „Skały". Lista otwarta od 15 b. m.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Sprawozdanie tygodniowe z obrotu handlowego*)

Lwów, dnia 16 czerwca.

(*S. O. S.*) Pomyślny stan zasiewów całej środkowej Europy i Ameryki, skonstatowany we wszystkich relacyach handlowych i urzędowych, wywierał w ubiegłym tygodniu wpływ depryujący, prawie na wszystkie targi europejskie. Spekulacya niezaanimowana niczem obniżyła ceny pszenicy prawie na wszystkich targach od 10 do 15 ct. na 100 kilo.

Na naszych krajowych targach panowało usposobienie bardzo spokojne, raz z powodu świąt, powtóre z powodu wiadomości o stanie targów zagranicznych. W handlu gotową pszenicą bardzo małe odbywały się obroty o cenach nieco zniżonych, w handlu zaś terminowym panowała wielka rezerwa tak ze strony kupców jak i producentów, również przy cenach obniżonych.

Żyto również na targach zagranicznych uległo ogólnej tendencyi zniżkowej, na naszych targach krajowych pomimo ciągle trwających dowozów żyta kurskiego, ceny nie uległy wielkiej zmianie, z powodu znacznych potrzeb konsumcyjnych tego produktu w naszym kraju. W terminowej sprzedaży objawiała się mniejsza chęć zawierania ugod terminowych. Notujemy na sierpień - wrzesień zł. 5.90 do 6.05, na październik zł. 5.50 do 5.65 za 100 kilo, paritas Lwów.

W południowych stronach Austro-Węgier żniwo rzepaku prawie zupełnie ukończone. Co do jakości i ilości tego ziarna, nie mamy jeszcze relacyj pewnych. W ogóle żalą się kupcy i producenci na jakość ziarna, a deszcze panujące podczas drugiej połowy żniwa rzepakowego jakość tę zapewne jeszcze pogorszyły. Co do ilości sprzętu, wydatek z morga nie przenosi jak nas dochodzące wiadomości handlowe informują, czterech centnarów metrycznych. Sprzedaży gotowego ziarna na targach wiedeńskim i peszteńskim uskuteczniono tylko ze świeżego zbioru kilka wagonów na próbę na rachunek zagraniczny, po cenach zł. 8.50 loco stacye Banatu.

Na naszych targach krajowych w handlu gotowym rzepakiem zeszłorocznego zbioru, którego zapasy są bardzo słabe, panował zupełny zastój. Zapasy istniejące wstrzymuje handel prawdopodobnie w celu zmięszania go z tegorocznym produktem. W terminowej sprzedaży sprzedano kilka partyj dla olejarni szląskich po cenie zł. 9·20 do 9·70 na stacyach kolejowych na zachód od Lwowa położonych.

W jęczmieniu był popyt tylko na gatunki poślednie na potrzeby folwarczne. Gatunki lepsze były zaniedbane a tylko kilka małych transakcyj na potrzeby młynów zawarto po cenach niższych, niż notowanie zeszłego tygodnia wykazuje.

Owies trzyma się w cenie nie tylko u nas ale na ... i na targu peszteńskim. Pośród ogólnej zniżki cen wszystkich prawie produktów uzyskał małą zwyżkę 5 ct. na 100 kilo.

Hreczka poszukiwana. Odbyt łatwy również na konsumcyę jak na kończące się potrzeby zasiewów. Cały ruch handlowy hreczką dominuje produkt kurski. — Notujemy krajową hreczkę po cenach zł. 8·25 do zł. 8·75, kurska od zł. 8·75 do zł. 9·35.

Groch. Z powodu braku gatunków przednich, zlecenia, jakie handel otrzymuje, nie dają się uskutecznić. Średnie gatunki nie mają na razie odpowiednich odbiorców.

Bobik i Wyka. Zapasy są małe, transakcye prawie żadne.

Handel koniczynami i nasionami pastewnemi ustał.

Na chmiel pojawiły się zlecenia po cenie 30 do 35 zł. za 56 kilo.

Spirytus notuje nieco wyżej.

*) Przedruk wzbroniony.

---

* **Targ zbożowy.***) Dnia 16 czerwca, 1886 r.

Lwów, Pszenica 7·50 do 8·55, żyto 5·75 do 6·40, jęczmień 5·25 do 7·—, owies 6·40 do 6·75, groch 7·— do 9·—, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 30·— do 42·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, Pszenica 7·75 do 8·75, żyto 5·50 do 6·—, jęczmień browarny 5·25 do 6·—, owies —·— do 6·50, groch 6·— do 9·—, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 30·— do 40·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, Pszenica 7·50 do 8·35 żyto 5·50 do 5·70, jęczmień 5·— do 5·75, owies 6·50 do 6·75, groch 6·— do 8·—, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 30·— do 40·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·— do 8·65, żyto 6·— do 6·50, jęczmień 5·60 do 7·—, owies 6·50 do 6·75, groch 6·— do 9·—, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 30·— do 40·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Czerniowce, pszenica 7·50 do 8·50, żyto 5·50 do 6·30, jęczmień 5·55 do 5·80, owies 5·25 do 5·55, groch 6·— do 8·—, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 30·— do 40·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel za 56 kilo loco Lwów, zł. 5·— do 10·— nominalnie.

Okowita za 1.000 litr prct. loco Lwów zł. 24·— do 24·15.

*) Przedruk wzbroniony.

* **Oddział lwowski galic. Towarzystwa gospodarskiego,** mając od dawna na oku sprawę produkcyi mleka, tak ważną gałąź gospodarstwa wiejskiego, a u nas jeszcze na niskim stopniu rozwoju się znajdującą, postanowił wprowadzić w życie „Spółkę mleczarską" we Lwowie i polecił Radzie Oddziału przedstawić na najbliższem Walnem zgromadzeniu kosztorys i projekt takiej spółki mleczarskiej. W urzeczywistnieniu powyższej uchwały mamy zaszczyt zaprosić wszystkich Członków Oddziału lwowskiego galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego i Panów producentów mleka do wzięcia najliczniejszego udziału w Walnem Zgromadzeniu Oddziału, które w powyższej sprawie odbędzie się dnia 20 czerwca b. r. o godzinie 3ciej po południu w lokalnościach c. k. gal. Tow. gospodarskiego we Lwowie, w Zakładzie narod. im. Ossolińskich I. piętro.

* **Galicyjsko - węgierska kolej.** Na ostatniem XVIII z rzędu walnem zebraniu akcyonaryuszów galic.-węgierskiej kolei, w którem wzięło udział 60 akcyonaryuszów, reprezentujących 12.375 akcyj i 495 głosów, generalny dyrektor Pichler złożył sprawozdanie za rok 1885, z którego wyjmujemy następujące szczegóły, odnoszące się do przestrzeni galicyjskiej. Przychód wynosił 626.980 zł., rozchód 560.259 zł., pozostaje tedy nadwyżka 66.721 zł. Ponieważ jednak nadzwyczajne wydatki i inwestycye wynosiły 303.203 zł., niedobór reprezentuje poważną kwotę 236.481 zł., który ma być pokrytym przez państwo tytułem zaliczki.

Wiedeń, 16 czerwca. (*Telegram Gazety Lwowskiej.*) Na wczorajszy targ bydła rzeźnego przypędzono ogółem 3602 sztuk wołów, między temi galicyjskich i bukowińskich 1661, węgierskich 854, niemieckich 1087. Ogólny przypęd był o 107 sztuk mniejszy niż zeszłego tygodnia. Z Galicyi i Bukowiny przypędzono w porównaniu z zeszłym tygodniem o 30 mniej. Przebieg targu był ożywionym. Ceny prawie zeszłotygodniowe, częściowo się nawet polepszyły. Płacono za woły opasowe galicyjskie po 50 do 54 zł., najprzedniejsze po 55 do 57 wyjątkowo 58 zł.; węgierskie po 50 do 54 zł., najprzedniejsze po 55 do 58 zł., niemieckie po 51 do 56 złr., najprzedniejsze po 57 do 60 zł., woły chude po 43 do 45 zł. za 100 kilogramów martwej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Dzienniki wiedeńskie donoszą, iż Najj. Pani, która przebywa od dwóch tygodni w Feldafing, dzisiaj już lub jutro opuści miejsce dotychczasowego pobytu i wyjedzie do Gastein.

Ich Ces. Wysokości, Najd. Arcyksiążęta: Albrecht, Leopold i Franciszek i Najd. Arcyksiężne: Marya Karolina i Marya Immaculata przybyli dnia 14 b. m. do Gleichenbergu.

Wczoraj otwartym został przez Najd. Cesarzewicza Rudolfa kongres dla żeglugi po wodach śródziemnych w obecności reprezentantów świata dyplomatycznego, gminy miejskiej, instytucyj ruchu i wyższych urzędników. Najd. Następcę Tronu powitano z zapałem. W odpowiedzi na przemówienie przewodniczącego dr. Russa, odpowiedział Jego Ces. Wysokość, że właśnie teraz, kiedy we wszystkich państwach cywilizacyjnych szerzy się stagnacya ekonomiczna, nadeszła właściwa pora do otwarcia i wydoskonalenia wszelkich możliwych dróg komunikacyjnych, aby o ile możności poprzeć produkcyę i zwalczyć upadek ekonomiczny. Dla naszej ojczyzny, poprzerzynanej tak obfitą siecią hydrograficzną, mają dążności kongresu szczególnie doniosłą wartość. Najd. Następca Tronu zakończył mowę swą życzeniem, aby prace kongresu uwieńczone były jak najlepszym skutkiem i aby następny kongres mógł już zaznaczyć poważne rezultaty na tem polu.

Mowę Najd. Arcyksięcia przyjęto hucznemi oklaskami.

Według rozporządzenia Ministerstwa handlu i Ministerstwa spraw wewnętrznych liczba inspektorów przemysłowych została powiększoną z 12 do 15, a to przy równoczesnem powiększeniu liczby okręgów przemysłowych.

Rząd austro-węgierski poczynił zarządzenia, aby kukurudza rumuńska nie mogła być wprowadzaną sposobem przemytniczym i bez opłaty cła przez Serbię lub Bułgaryę do krajów Monarchii. Konsulaty w Serbii i Bułgaryi otrzymały odpowiednie instrukcye co do wydawania certyfikatów na dowód, iż kukurudza wysyłana do Austro-Węgier nie jest proweniencyi rumuńskiej.

Budapester Corr. pisze, iż o ponownych rozprawach w Izbie węgierskiej nad taryfą cłową lub pojedynczemi jej pozycyami nie może być mowy w ciągu bieżącego miesiąca. Gdyby austryacka Izba deputowanych nie przyjęła bez zmiany przedłożenia rządowego, a zwłaszcza, gdyby przyjęła wniosek komisyi cłowej, domagający się podwyższenia cła od nafty surowej z 1 złr 42 ct. na 2 złr. wówczas nowa taryfa nie mogłaby w ogóle wejść w życie w najbliższych miesiącach.

Z Berlina donoszą, że cesarz Wilhelm zamierza w przyszły piątek udać się na czterotygodniową kuracyę do Ems. Jak lat zeszłych, tak i tego roku, w programie podróżnym znajduje się krótki pobyt w Gastein.

Według depeszy petersburskiej, dotychczasowy ambasador rossyjski w Paryżu, baron Mohrenheim, nie powróci już na dotychczasową posadę, bez względu na to, w jaki sposób zostanie załatwioną sprawa obsadzenia ambasady francuskiej przy dworze rossyjskim.

Grecka Izba deputowanych przyjęła przedłożenie rządowe o wyborach deputowanych wedle departamentów, i o zmniejszeniu liczby posłów.

Monachijska *Allgemeine Ztg.* podaje w uzupełnieniu dla odmalowania sytuacyi po katastrofie śmierci królewskiej, następującą krótką charakterystykę: „Trudno jest skreślić zachowanie się ludności. Wszędzie objawia się niezwykle głęboka boleść. Na widok zwłok królewskich, nie ma człowieka, któryby nie wybuchał szlochaniem i płaczem. — Dr. Gudden, który padł ofiarą swego obowiązku, znajduje także powszechne współczucie."

Z Brukseli donoszą pod d. 14 b. m.: Jakkolwiek obawy co do dnia wczorajszego okazały się płonnemi, to jednak uchwały, które powziął w uzupełnieniu kongres delegatów robotniczych, nabawiają niepokojem. Na wniosek gandawskiego przywódcy socyalistów, postanowiono nie tylko prowadzić dalszą propagandę wyborczą, celem uzyskania głosowania powszechnego, ale uchwalono także zbierać składki, ażeby w dniu 15 sierpnia ponowić usiłowanie wielkiej demonstracyi robotniczej. Nadto, składki te według programu służyć mają do uskutecznienia ogólnej zmowy robotniczej i do „bojkotowania", czyli odcięcia wszelkiej komunikacyi i odmówienia posług tym, którzy skazani będą przez robotników, jako nieprzychylni ich dążnościom. Uchwały takiej organizacyi są tem groźniejsze, iż rząd odstąpił od pierwotnej myśli koncesyj i nie myśli ich robić klasie robotniczej. Obawiają się, ażeby odmowa ta nie wzmogła rozjątrzenia.

Paryski korespondent *Timesa* który się przedstawiał hrabiemu Paryża po zapadłej uchwale w Izbie o wydalaniu książąt, donosi: Książę oświadczył, że posłuszny ustawie, wyjedzie i uda się do Londynu. Wyjedzie wszakże otwarcie, nie tając swego oddalania się z kraju, gdyż jest pewny, że zwolennicy jego zaniechają wszelkiej demonstracyi.

Z ogłoszonej świeżo we Włoszech Zielonej księgi wynika, że Włochy miały ciągle i przedewszystkiem na oku utrzymanie pokoju, że nie odłączały się ani na chwilę od polityki Mocarstw, szczególniej jednak szły ręka w rękę z gabinetami Berlina, Wiednia i Londynu, udzielając stosownie do ducha tejże polityki rad Turcyi i Grecyi. W kwestyi rumelijskiej radziły Włochy przyjęcie porozumienia turecko-rumelijskiego z zastrzeżeniem, iż akt ten będzie sankcyonowany i przyjęty statut dla Rumelii. Po utworzeniu gabinetu angielskiego w dniu 5 lutego, oświadczył hr. Robilant, że Włochy w sprawach dotyczących kwestyi morza Śródziemnego, pragną postępować wspólnie i w porozumieniu z Anglią. Między innemi zawiera księga depesze, świadczące o pojednawczości Włoch względem Francyi i sympatyach dla Grecyi.

Zdaje się, że wyjaśnienie tych kwestyj uczyni bezpośrednio interpelacye, które opozycya włoska przygotowuje w Izbie w sprawach polityki zewnętrznej

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 16 czerwca. (*Tel. pryw.*) *Wiener Ztg.* ogłasza nominacyę komisarza policyi w Krakowie, Ignacego Boehma, starszym komisarzem policyi. Sędzia powiatowy w Zbarażu, Zygmunt Lang, sędzia powiatowy w Łopatynie, Cyprian Kocowski, i adjunkt sądowy we Lwowie, Jan Bortnik, zostali mianowani sekretarzami rady przy lwowskim sądzie krajowym. Adjunkt sądowy w Sambo-

rze, Kajetan Chyliński i adjunkt sądowy we Lwowie, Franciszek Ksawery hr. Dieduszycki, zostali mianowani zastępcami prokuratorów Państwa, pierwszy z nich w Złoczowie, a drugi w Przemyślu.

Wiedeń, 16 czerwca. (*Tel. pryw.*) Obrady nad cłem od oleju skalnego rozpoczną się we czwartek, albo w piątek. Większość dla życzeń Rządu jest zapewnioną.

Wiedeń, 16 czerwca. (*Tel. pr.*) W skutek zajść w Lublanie zamierza Minister dr. Gautsch przedewszystkiem zaprowadzić większą karność w gimnazyach.

Wiedeń, 16 czerwca. (*Tel. pryw.*) Książę Wiktor Napoleon przyjechał wczoraj do Wiednia, a dzisiaj wyjechał ztąd do Paryża.

Wiedeń, 16 czerwca. (*Tel. pryw.*) Przejazd włoskich pociągów spacerowych na austryackich kolejach żelaznych, został zakazany ze względów sanitarnych.

Laa (miasto w Austryi poniżej Anizy), 16 czerwca. (*Tel. pryw.*) W zeszłą niedzielę uderzył tu piorun w kościoł; zabił jednego człowieka i ranił kilka osób.

Praga, 16 czerwca. (*Tel. pryw.*) Podczas demonstracyj ulicznych, wyprawionych przedwczoraj z okazyi przyjazdu czeskich gości, mających zamiar zwiedzić czeski teatr narodowy, aresztowano i oddano do sądu karnego 8 osób.

Monachium, 16 czerwca. Książę regent otrzymał telegramy kondolencyjne od Najjaśniejszego Cesarza austryackiego, cesarza niemieckiego i jego małżonki, od króla saskiego, króla würtemberskiego i wielu innych książąt niemieckich, oraz zaprzyjaźnionych władców zagranicznych.

Telegram kondolencyjny Monarchy Austro-Węgier brzmi: Przejęty najgłębiej żałobną wiadomością, przesyłam Waszej Królewskiej Wysokości najserdeczniejsze ubolewanie wraz z życzeniem, aby Wszechmogący wzmacniał i utrzymywał Waszą Królewską Wysokość w tym ciężkim terminie.

Monachium, 16 czerwca. Sekcya zwłok królewskich wykazała w wysokim stopniu zboczenia cechy degeneratywnej na czaszce i błonach mózgowych, które to zboczenia były następstwem chronicznych zapaleń w czasach dawniejszych i nowszych, i anormalnego rozwoju.

Monachium, 16go czerwca. Zwłoki królewskie zostały już wystawione w starej kaplicy zamkowej. Publiczności dozwolono od rana przystępu do nich. Pogrzeb odbędzie się prawdopodobnie w niedzielę.

Monachium, 16 czerwca. Na publicznem, plenarnem posiedzeniu rady państwa byli obecnymi wszyscy książęta. Prezydent Frankenstein i minister Lutz wygłosili mowy na cześć zmarłego króla. Minister Lutz odczytał nadto orędzie księcia regenta i uczynił wniosek co do zatwierdzenia regencyi. Ministrowie otrzymali polecenie zawiadamiania Izby o wszystkiem, co wyda się jej pożądanem. Rada państwa uchwaliła przedsięwziąć wybór komisyi z 12 członków, przy której obradach będą mogli być obecni wszyscy radcy państwowi z zastrzeżeniem, iż przebieg dyskusyi zachowają w najściślejszej tajemnicy. Prezydyum Rady państwa zostało wyłącznie upoważnionem do przyjmowania wszelkich potrzebnych wyjaśnień, oraz zredagowania sprawozdania komisyjnego i mianowania referentów.

Monachium, 16 czerwca. Pogrzeb dr. Guddena odbędzie się kosztem państwa. Wdowa po dr. Guddenie otrzymała pismo kondolencyjne od księcia Luitpolda.

Paryż, 16 czerwca. W komisyi senatu głosowało 6 jej członków przeciw ustawie o banicyi książąt krwi, a 3 za ustawą.

Pomimo to sądzą, iż ustawa zostanie przyjętą w pełnym senacie słabą większością głosów.

Bruksela, 16 czerwca. (*Tel. pr.*) W skład Izby poselskiej weszło ostatecznie 40 posłów ze stronnictwa liberalnego, a 98 posłów ze stronnictwa klerykalnego.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, 15 czerwca 1886, godzina 1 min. 45. Alp. Tow. górn. 22 75 Węg. akcye kredyt. 289·75, Akcye anglo-austr. 116·—, Akcye banku Union 73 50, Akcye kolei Karola Ludwika 200 25, Akcye kolei północnej 237·—, Akcye kolei południowej 113·80 Akcye kolei Alföld 192 —, Akcye kolei Elżbiety 237 70, Akcye kolei Lwowsko - Czerniowieckiej 229·— Akcye kolei węg. północno - wschodniej 177·— Wiedeńskie losy 126·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacyie państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 105·25, Losy regulacyi Cisy 125·—, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 106·50, Akcye związkowego banku 105·75, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowy 1·23·25 Węgierskie losy 120·25, Marka niemiecka —·— kolej Karola Ludwika —.— Usposobienie spokojne

Wiedeń, 15 czerwca 1886, godzina 5 minut 20. Akcye kredytowe —·— Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa ——, Galic. listy zastawne —.— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— Galicyjski bank rustykalny ——, Losy zroku 1883 —·—, Napoleondor —·—.—, Rubel papierowy —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 16 czerwca 1886 r. godzina 10 min. 35. Akcye kredytowe 283·—, Anglo-Austr. —.—. Unionbank —·— Kolej Karola Ludwika 200·—, Południowa —·— Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— 6% listy zastawne banku krajowego 96·25, $4^1/_2$% pożyczka krajowa z 1883 roku 95·—, Napoleondor 10 00. Rubel papierowy 1·23·25 Usposobienie silne

Telegramy zbożowe z dnia 15 czerwca 1886, Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. —·—, do —·—, zł., żyto —·— do — — zł. jęczmień —·—, do —·—, zł.,kukurudza —·— do —·—, zł., owies —·—, do —·—; okowita per 10.000 litr procent 25.50 do 25.75 złr m., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik ——; spirytus —·— kukurudza —·—, Kolonia —·— Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. na wiosnę 7·52 do zł., 7.54 rzepak (sierpień-wrzesień —·—, do —·—, zł. Berlin: Pszenica żółta (kwiecień - maj) 144·— do —, żyto, —.—m. spirytus 36·90 rzepakowy olej —·— Paryż: mąki 159 kilogr. 46·30, fr. olej rzepakowy —·—. fr. spirytus —·— fr. Wrocław; Pszenica —·—, żyto —·—, owies Pszenica —·—

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Przyjechali do Lwowa
dnia 16 czerwca 1886

Hotel George'a

Pp. Z. Dembowski z Krosienic, S. hr. Piniński z Grzymałowa, J. Trzecieski z Miejsca, J. hr. Męciński z Partynia, S. Sarnecki z Turynki, O. br. Watman z Rudy, H. Lisicki z Kalinowa.

Hotel Angielski.

Pp. E. Krawczykiewicz z Liska, W. Thürman z Czerniowiec, W. Palmarin z Bolechowa, J. Frenkel z Rossyi, W. Wołodkiewicz z Brzozdowic.

Hotel Francuski

Pp. J. Gizowski z Mokrzan, W. Rodakowski z Swistolnik, J Lisiński z Rawy, J. Waligórski z Przewoźca, A. Noel z Komarna, K. Deltl z Wiednia, J. Goldberg z Grzymałowa.

Pociągi kolejowe

od 1 czerwca 1886.

Odchodzą ze Lwowa:

podług zegara lwowskiego

Do Podwołoczysk: z dworca **Podzamcze** o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg mięszany.

Do Krakowa: o godz 2 minut 25 po połud. pociąg kuryerski o godz. 10 min. 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 22 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 4 minut 8 po połud pociąg kuryerski, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu pociąg mięszany i o godz. 10 min. 25 wieczór pociąg mięszany.

przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 5 min. 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 3 minut 58 po połud. pociąg kuryerski o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 35 przed południem pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Do dzisiejszego numeru dołącza się „Przewodnik Naukowo - Literacki za miesiąc czerwiec dla prenumeratorów cało i półrocznych.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 15 czerwca 1886.

	płacą walutą austr. złr.	ct.	żądają walutą austr. złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	200	25	203	25
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	228	—	231	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	286	—	291	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	217	—	222	—
(bez kupona)				
2. List. zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a.	100	90	101	90
„ „ „ 4 prc. w. a.	94	50	95	50
„ „ „ 5 prc. okresowe	100	90	101	90
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los $41^1/_2$ l.	92	75	93	75
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. w. a. los. 51 l.	96	—	97	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	70	103	70
„ „ „ 5 pr. w. a.	99	50	100	50
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	101	45	102	45
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	—		54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) $2^1/_2$ pr. w. a. w likwidacyi	—		50	—
(bez kupona bieżącego)				
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	104	70	105	70
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	99	25	100	25
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	103	50	105	—
Pożyczki kr z r. 1883 po $4^1/_2$ pr. wa.	95	—	96	50
5. Losy miasta Krakowa	17	—	19	—
„ „ Stanisławowa	26	—	28	—
6. Monety				
Dukat holenderski	5	83	5	93
Dukat cesarski	5	85	5	95
Napoleondor	9	95	10	05
Półimperyał	10	28	10	38
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	22	1	24
100 marek niemieckich	61	50	62	20
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 12 czerwca 1886.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listop ad	85.25	85.40
luty-sierpień	85.25	85.40
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	85.90	86.10
kwiecień-październik	85·90	86.10
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	130.50	131.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	139.20	139·60
„ „ 1860 po 100 złr. 5 prc.	140.—	140.50
„ „ 1864 po 100 złr.	168 50	169.—
„ „ 1864 po 50 złr.	168.—	168.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	52.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	158.—	158.50
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	102.—	102 15
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc	116.75	116 95
2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	105.20	105.60
Galicyi	105.20	105.60
Niższej Austryi	108.—	109.—
Siedmiogrodu	105.20	105.50
Węgier	105.20	105.70
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	116.20	116.60
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	282.50	282.80
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	538.—	542.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	224.—	224.40
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	881.—	883. —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dnn. po 500zł. m.	416.—	418.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	241.25	241.75
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2371	2376
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	201.—	201.50
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. wa. war.	229.—	229.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	237.—	237·30
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	113.75	114.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	179.50	180.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	100.50	100.90
„ „ „ premiowe po 3 prc.	100.25	100 75
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.50	100.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.—	102.—
„ „ „ „ w 36 l. $5^1/_2$ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	95.—	95 50
„ „ „ „ po 5 prc.	101.10	101.50
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	101.10	101.50
Banku krajow. $4^1/_2$ pr. wa. los w $51^1/_2$ l.	96.25	96.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. I emisyi	100.—	100.50
Gal. banku hip. po 6 prc.	103.—	103.25
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	101.25	101.55
Węg. Tow. ziem. akc. po $5^1/_2$ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po $5^1/_2$ prc.	101.75	102 25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	101.50	101.80
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 prc. w srebrze	103.25	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	98.80	99.20
„ „ po 100 zł. w. a.	117.75	118·25
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po $4^1/_2$ prc.	101.25	101.75
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	100.30	100.90
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	84.—	84.40
z r. 1884	93.10	93·40
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	101..70	102·10
6. Losy.		
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	176.50	177.—
Clarego po 40 zł. m. k.	44.75	44.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	119.—	119.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	23.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.75	18·25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	21.—	21.50
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	47.90	48.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	41.75	42.25
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	13.90	14.10
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	9.10	9 30
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.50	19.
Salma po 40 zł. m. k.	57.—	57.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	54.50	55.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	27.—	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	69.—	70.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	33.—	34.—
Windischgratza po 20 zł. m. k.	42.50	43.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	126.25	126.65
Paryż za 100 fr.	49.95.—	50.15.—
Kurs złota		
Dukat cesarski men.	5.94.—	5.96.—
„ pełnej wagi	5.89.—	5.91—
Korona	—.—.—	—.—
20-frankówka	10.—.—	10.01—
Rossyjski imperyał	10.30.—	10.32.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—
Srebro	—.—.—	—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 15 czerwca 1886.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	85	25
„ „ „ w srebrze	85	90
Renta w złocie	116	85
5 prc. austr. renta marcowa	102	—
Akcye banku wiedeńskiego	880	—
„ „ kredytowego	282	60
Londyn	126	20
Srebro		
Napoleondor	10	
Dukat cesarski men.	5	94
100 marek niemieckich	61	90

Wyroki prasowe.

L. 3912 (3983)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa w myśl §. 493 pk. orzeka:

1) że osnowa pisma drukowego w roku 1868 w Wadowicach nakładem i drukiem Franciszka Foltyna wyszłego pod tytułem „Proroctwo Michaldy, królowej ze Sabby 13 Sybillii, ks. Marka Wernyhory i innych“ w rozdziale III. pod napisem „ostatnie proroctwo Michaldy ze Sabby“ mieści w sobie znamiona występku z §. 302 u. k. i przekroczenia z §. 308 u. k. i

2) że przez to w myśl §. 36 ust. pierwszy z dnia 17 grudnia 1862 l. 6 dz. pp. dalsze rozpowszechnienia wyż wzmiankowanego pisma drukowego wzbronione zostaje.

Wadowice, dnia 22 maja 1886.

L. 3173 (4017)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi postanowił po myśl § 493 pr. kr. orzec, iż umieszczony w nr. 9 czasopisma „Kuryer kołomyjski“ z 24 maja 1886 artykuł kroniki, traktujący o wyborach do rady wyznaniowej zboru izraelickiego w Kołomyi zawiera w następujących zdaniach:

a) i to w zdaniu poczynającem się słowem „pytamy“ w trzecim wierszu, aż do słowa „zezwolił“, w czwartym wierszu;

b) w zdaniu poczynającem się słowem „wiadomem“ w 8 wierszu aż do słowa „ze“ w 9 wierszu;

c) w zdaniu poczynającem się od słów „ale któż“ w 21 wierszu, aż do słów „ale jak“ w 22 wierszu;

d) w zdaniu, poczynającem się od słów „doczekamy się“ w 40 wierszu, aż do słów „jakto ongi bywało“ znamiona występku przeciw bezpieczeństwu czci z §. 401 i 492 uk., wskutek czego dalsze rozpowszechnienie tego artykułu się wzbrania, a zabrany przez c. k. prokuratoryę państwa nakład tegoż numeru czasopisma ma być zniszczonym, albowiem w tych ustępach autor artykułu usiłuje na publiczne urągowisko wystawić tak c. k. Starostwo w Kołomyi jak i tutejszego burmistrza w jego urzędowym charakterze.

Z c. k. sądu obwodowego

Kołomyja, dnia 29 maja 1886.

L. 9890 (4157)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp k. i § 37 ust. pras., że treść broszury pod tytułem: „Die nahe Zukunft. Oesterreichs und die damit verbundenen Zukunft. Polens vom einem deutsch gesinten Poler und polnisch gesineten Deutschen. Lemberg. Druck vom Piller et Comp. 1886. zawiera znamiona zbrodni z §. 58 i 66. u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 1 czerwca 1886.

L. 8941 (4117)

C. k. sąd krajowy karny w Krakowie jako sąd prasowy orzeka na zasadzie §. 493 pk. tudzież §§. 36 i 37 ustawy prasowej:

1) artykuł umieszczony w nr. 123 „Nowej Reformy“ z dnia 30 maja 1886 pod napisem: „Nasze szkoły średnie“, w ustępie 2gim poczynającym się od słów: „Czy Rada szkolna w ten sposób . .“ a kończącym się słowami i „wyższość swoją dać uczuć“, oraz w ustępie 3cim, poczynającym się od słów: „Inaczej nawet być nie może“ a kończącym się słowy, „i wiedzie ją na bezdroża“, ze względu na treść swą mieści w sobie znamiona występku z §. 300 kk.

2) zarządzona przez ck. Prokuratoryę Państwa konfiskata tego numeru „Nowej Reformy“ zostaje zatwierdzoną.

3) dalsze rozpowszechnienie nr. 123 „Nowej Reformy“ zostaje zabronionem, a zakaz ten w myśl §. 36. ust pras. zostaje ogłoszonym i

4) w myśl § 37 ust. pras zniszczenie zabranych egzemplarzy tego czasopisma zostaje zarządzonem.

Kraków, dnia 5 czerwca 1886.

Księgi gruntowe.

L. 4100 (3806 2—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych wykazów tabularnych dla posiadłości tabularnych pod nazwami tabularnemi:

I. W okręgu sądu obwodowego w Tarnowie:

Jamy przyległość do Woli Mieleckiej w gminie katastralnej Jamy część IIa. okręgu sądu powiatowego w Radomyślu;

Słupiec wielki także „Stary dwór“ zwany Dom. 9, pag. 141, i Dom. 397, pag. 132, — Słupiec część także „Nowa Wieś“ i „Kępa słupiecka“ zwany Dom. 95, pag. 309, i Dom. 289 pag. 44 w gminie katastralnej Słupiec;

Bispupice, Zawierzbie w gminie katastralnej Biskupice z miejscowością Zawierzbie, okręgu sądu powiatowego w Dąbrowej;

Bączal górny i Serwonicz część Ia Dom. 62, pag. 237, — Bączal górny i Serwonicz część IIa Dom. 479, pag. 371 w gminie katastralnej Bączal górny, okręgu sądu powiatowego w Jaśle.

II. W okręgu sądu obwodowego w Rzeszowie:

Wysoka w gminie katastralnej Wysoka, Ordynacya Łańcucka posiadłość Łańcut (oppidum) w gminie katastralnej Łańcut, okręgu sądu powiatowego w Łańcucie;

Grodzisko dolne i Grodzisko miasteczko „Laska dolna“ zwane, jedno wspólne ciało tabularne w gminie katastralnej Grodzisko dolne i Grodzisko miasteczko, okręgu sądu powiatowego w Leżajsku;

Widełki w gminie katastralnej Widełka, okręgu sądu powiatowego w Kolbuszowej;

Kliszów czyli Kłyszów Dom. 83, pag. 21 i Dom. 151, pag. 372, Słomień czyli Słomiany Dom. 83, pag. 17 w gminie katastralnej Kłyżów z przysiołkiem Słomień albo Słomiany recte Słomienne, okręgu sądu powiatowego w Ulanowie;

III. W okręgu sądu powiatowego w Nowym Sączu:

Jasna przyległość do dóbr Tymbark, Podłopień przyległość do dóbr Tymbark w gminie katastralnej Jasna i Podłopień okręgu sądu powiatowego w Limanowej;

Smerekowiec w gminie katastralnej Smerekowiec, okręgu sądu powiatowego w Gorlicach;

Zabrzeż w gminie katastralnej Zabrzeż, okręgu sądu powiatowego w Starym Sączu;

IV. W okręgu sądu obwodowego w Wadowicach:

Kocoń czyli Koców przyległość do dóbr Słemień w gminie katastralnej Kocoń okręgu sądu powiatowego w Ślemieniu;

Zaryte przyległość do dóbr Rabka w gminie katastralnej Zaryte, okręgu sądu powiatowego w Jordanowie;

Kojszówka i Adwokacya Kojszówka w gminie katastralnej Kojszówka, okręgu sądu powiatowego w Makowie położonych według ustawy krajowej z 10 marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj. wygotowane za wykazy tych posiadłości tabularnych poczynając od dnia 1 maja 1886 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądnąć w dotyczącym sądzie kolegialnym a mianowicie wymienione pod I. w sądzie obwodowym w Tarnowie; pod II w sądzie obwodowym w Rzeszowie; pod III. w sądzie obwodowym w Nowym Sączu: pod IV. w sądzie obwodowym w Wadowicach; jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy to zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości wykazami tabularnemi objętej, jedynie przez wpisanie do tych wykazów może być nabyte, ograniczone przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem w myśl § 3 ustawy z 25 lipca 1871 nr. 96 dz p. p. postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych wykazów tabularnych.

Sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego praw a, przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabytego chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie lub przepisanie przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych, nowych wykazów tabularnych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te wykazy lub do jej części jakie prawo zastawu służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowych wykazów tabularnych tamże wpisane nie zostały z temi prawami zgłosili się do doyyczącego sądu kolegialnego a mianowicie co do wykazów tabularnych:

ad I. do sądu obwodowego w Tarnowie,
ad II. do sądu obwodowego w Rzeszowie,
ad III. do sądu obwodowego w Nowym Sączu,
ad IV. do sądu obwodowego w Wadowicach,

najdalej do dnia 1 czerwca 1887, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych wykazach tabularnych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyli.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, od pierwotnego stanu przywróconym, — a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub rozszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejsze księgi tabuli krajowej w miejsce których nowe wykazy tabularne ustępują były wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, dnia 17 marca 1886.

L. 7251. (3834 2—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla gmin katastralnych następujących:

Zabrnie, w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowej;

Konice, w okręgu sądu powiatowego w Ropczycach:

Kuryłówka, w okręgu sądu powiatowego w Leżajsku;

Milik, w okręgu sądu powiatowego w Krynicy;

Czertyzne, w okręgu sądu powiatowego w Grybowie;

Stanisław górny i dolny, w okręgu sądu powiatowego w Kalwaryi;

Polanka. w okręgu sądu powiatowego w Myślenicach;

Klecza dolna, w okręgu sądu powiatowego miejsko-delegowanego w Wadowicach;

Rychwałdek, w okręgu sądu powiatowego w Slemieniu;

Targanice, w okręgu sądu powiatowego w Andrychowie;

Łazy, w okręgu sądu powiatowego w Oświęcimiu położonych, otwarto nowe księgi gruntowe i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z 30 grudnia 1884 l. 23,338 do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionemi księgami gruntowemi objętych, z dniem 15 marca 1886 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych księgach uskute znionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia 30 listopada 1886 włącznie, w tym sądzie powiatowym, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy niemoże być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym

Kraków, 14 kwietnia 1886.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 3220. (4308 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Szymona Bobowczaka, Anastazyę Boguckę, Paraszkę Bobowczak, zamężną Romanowicz vel Lenik i Maryannę Bobowczak, że dla nich ustanowiono kuratorem adwokata krajowego dra Ornsteina, któremu tą uchwałą z dnia 25 października 1882 l. 15029, dozw. lającą wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla pretensyi funduszu indemnizacyjnego w stanie dłużnym realności pod lk. 982 tab. 741 w Brodach doręcza się.

Brody, dnia 23 marca 1886.

L. 1798. (4265 1—3)

W sporze drobiazgowym Katarzyny Obryk przeciwko niewiadomemu z miejsca pobytu Jędrzejowi Bielawie, wyznaczono do rozprawy termin na dzień 25 czerwca 1886 o 9 rano i doręczono pozew Wojciechowi Mosoniowi, wójtowi Błaszkowy.

Wzywa się Jędrzeja Bielawę, aby albo sam na terminie stanął, albo kuratorowi informacyi udzielił lub też innego sobie obrał zastępcę, w przeciwnym razie złe skutki z zaniedbania wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd powiatowy.

Brzostek, dnia 29 maja 1886.

Licytacye.

Zl. 3140. (4025 1—3)

Von k. k. Bezirksgerichte in Kałusz wird kundgemacht, daß zur Hereinbringung des Betrages 157 fl. 50 kr. s.R.G. die exekutive öffentliche Feilbietung der auf 1330 fl. abgeschätzten laut dom. tom. I pag. 214 der Schuldnerin Sabina Sosińska eigentümlich gehörigen sub. Ck 214 in Kałusz gelegenen Realität zu Gunsten des Bittstellers Eisig Schumer hg. am 23 Juni, 21 Juli und 23 August 1886, jedesmal um 10 Uhr V. M. mit dem vorgenommen wird, daß diese Realität an den zwei ersteren Lizitationsterminen nur um oder über den Schätzungswert am 3ten aber auch unter demselben jedoch nicht um den nidrigeren Preis als alle Hypotekarschulden austragen wird verkauft werden, und falls der Verkauf nicht zu Stande kommen sollte, so wird zur Festsetzung erleichternder Bedingniße der Termin an 23 September 1886 um 9 Uhr V. M. abgehalten werden.

Das Vadium beträgt 10%.

Die übrigen Lizitationsbedingniße so wie der Schätzungsakt, können in der hg. Registratur eingesehen werden.

Für unbekannte Gläubiger wird Hipolit Lewicki aus Kałusz zum Curator ernannt.

K. k. Bezirksgericht

Kałusz, 1 Juni 1885.

Zl. 5548 (3903 1—3)

Verpachtung des Religionsfondsmeierhofes „Toporoutz“ in der Bukowina.

Der dem buk. gr. or. Religionsfonde gehörige, in den Gemeindebereichen von Toporoutz an der russisch bessarabischen Grenze gelegene Meierhof „Toporoutz“ bestehend aus einer Grundarea von circa 1740 Joch, darunter circa 1600 Joch Aecker und Wiesen, mit den nöthigen Wohn- und Wirthschafts gebäuden, dann mit einer vollständig eingerichteten Brandweinbrennerei, wird von der k k. Direktion der Güter des obgenannten Fondes auf die zwölfjährige Pachtdauer ab 1 April 1887, das ist auf die Zeit vom 1 April 1887 bis Ende März 1899 im öffentlichen Offerverhandlungswege verpachtet.

Dieser Meierhof ist circa 16 Kilometer von der Landeshauptstadt Czernowitz entfernt gelegen.

Pachtofferte, welche mit einer 50 kr. Stempelmarke versehen und im übrigen rechtsförmig ausgestellt sein müssen, sind bei dieser k. k. Güterdirektion, wo die Pachtbedignisse zur Einsicht aufliegen und alle näheren Daten und Auskünfte über das Pachtobjekt ertheilt werden, bis spätestens 21. Juni 1886 Mittags 12 Uhr, einzureichen

Jeder Pachtwerber muß sich in legaler Weise auch darüber ausweisen, daß er zum Betriebe einer größeren Landwirtschaft das erforderliche Betriebskapital besitzt und mit den hiezu nöthigen Kenntnissen ausgerüstet ist.

Das Vadium, welches dem Offerte bei sanstiger Nullität desselben beigeschlossen sein muß, wird mit 2000 fr. in Baarem oder in annehmbaren, nach dem letzten Wiener- Börsenkurse, jedoch nicht höher als wie zum Nominalwerthe berechneten öffentlichen Werthpapieren festgesetzt.

Offerte welche mittelst Post eingesendet werden, sind behufs Vermeidung einer vorzeitigen Eröffnung mit folgender Bezeichnung „Pachtoffert für den Meierhof Toporoutz“ zu versehen

Von der k. k. Direktion der Güter des buk. gr. or. Religionsfondes

Czernowitz, am 22 Mai 1886.

Wisłocki.

L. 891. (4288 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Staremmieście oznajmia niniejszem, że w dniach 30 czerwca, 4 sierpnia i 4 września 1886 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie celem zaspokojenia wierzytelności Grzegorza Senety w kwocie 150 zł. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod lkons. 542 w Staremmieście ciała tabularnego niestanowiącej, a to przy pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową, przy trzecim także i niżej tej ceny.

Cena wywołania wynosi 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków można przeglądnąć w ts. registraturze.

Staremiasto, 24 lutego 1886.

Ч. 7226. (4005 1—3)

Ц. к. сѹдъ повѣтовый гор. делег. секція II. во Львовѣ розписѹе въ цѣли заспокоєня квоти 116 злр. а в. съ пн. на рѣчъ Общого ролничо-кредитового Заведенія для Галичины и Бѹковины лицитацію реальности виказомъ ипот. ч. 9 громады катастр. Звоиска обнятой до Онѹфрея Гѹргала належащой,

на день 5 Серпня 18-6,
на день 5 Вересня 1886,
и на день 5 Паздерника 1886.

всегда о годинѣ 10 рано въ сали росправъ здиіного сѹда. Цѣна выкличча 1085 злр.

Вадіюмъ 100 злр. 85 кр. а. в.

На первомъ и второмъ термины реальность тая проданою бѹде за или высше цѣни выкличной, на третомъ и низше.

Ближшіи оусловія и витягъ табѹларный пересмотрити можна въ тѹсѹд. регистратѹры.

Львовъ 11 мая 1886.

L. 10929 (4154 1—3)

W dniach 19 lipca, 16 sierpnia i 20 września 1886 każdym razem o godz. 10 rano, celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 228 zł. 16 cnt, z pn. odbędzie sie przymusowa licytacya realności l. w. h. 51 43, 38, gminy katastr. Rdzawka objętej, Rozalii Miśkowiec własnej.

Cena wywołania 350 zł

Resztę warunków w registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy

Nowytarg, dnia 29 grudnia 1885.

L. 24509 (4190 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi 3.000 zł. z przyn. odbędzie się dnia 15 lipca 1886 i 19 sierpnia 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Łucyi Madyjewskiej zam. Czaińskiej wedle dom. 174 pag. 55 n. 12 haer. należącej połowy realnosci pod l. $766^1/_4$ we Lwowie położonej na których terminach ta połowa realności tylko wyżej ceny wywołania 4708 zł. $46^1/_2$ cnt. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie że jako wadyum kwota 471 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli Isaka Margulesa i spadkobierców Itziga Motiles i Sisli Berger tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego tj. po dniu 31 marca 1886 rzeczowe prawa na wspomnianej połowie realności nabyli lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły adwokat dr. Dzidowski kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Srokowski mianowany został.

Ewentualny termin do ułożenia warunków ułatwiających ustanawia się na dzień 19 sierpnia 1886 godzinę 4 po południu w biurze c. k. radcy Schabenbecka.

Lwów, dnia 29 maja 1886.

L. 1740 (4149 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 8 lipca 1886 za jaką bądź cenę licytacya realności l. 223 w Gródku według wyk. hip. 1956 gminy kat. Gródek Michała Teluka własnej na rzecz ck. uprz. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi pto 8 rat po 27 zł. 70 cnt. i reszty kapitału 356 zł. 42 ct. zpn.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w registraturze ts.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiony kuratorem Karol. Meisner w Gródku

Gródek 26 marca 1886.

L. 3407 (4202 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sum 552 zł. i 552 zł. z pn. na rzecz c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego odbędzie się w dniach 7 lipca, 11 sierpnia i 15 września 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowem w biurze nr. 14 egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 122 a spis 1922 w Tarnopolu położonej wedle dom. 20 pag. 419 num 6 haer. do Samuela Beigla i Estery Beigel należącej.

Cena wywołania poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie wynosi 24.366 zł. 15 cnt.

Wadyum 2436 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Dla wierzycieli którzy by po wydaniu wyciągu tabularnego to j. po dniu 15 marca 1885 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem rozpisania licytacyi z jakiegolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła ustanowiamy na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum w osobie adw. dr. Horowitza a adw. dr. Blausteina zastępcą tegoż.

C. k. sąd obwodowy

Tarnopol, dnia 17 kwietnia 1886.

L. 594 (4138 1—3)

W dniach 29 lipca, 19 sierpnia, 16 września 1886 każą razą o godzinie 10 z rana odbędzie się w tu. sądow. zabudowaniu celem ściągnięcia na rzecz ck. uprz. Zakładu kredytowęgo włościańskiego w likwidacyi 22 rat po 9 zł. tudzież resztującego kapitału 32 zł. 75 cnt. wa. z pn. publiczna sprzedaż realności nie tabularnej dłużnika Wasyla Rojczuka własnej w Bitkowie pod lk. 48 sub. rep. 14 położonej z tem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach licytacyjnych tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, na trzecim zaś nawet poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 425 zł.

Wadyum 42 zł.

Resztę warunków licytacyjnych można w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Sołotwina, dnia 15 kwietnia 1886.

L. 2773 (4229 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności ck. uprzyw. gal. zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi w kwocie 100 zł. względnie 93 zł. 76 ct. z pn. odbędzie się dnia 22 czerwca 1886, dnia 20 lipca 1886 i dnia 17 sierpnia 1886 o godz. 10 rano w tusądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużniczki Paraski Kakapecz własnej w Krechowcach pod lk. 73|74 położonej która przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej 150 zł. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 15 zł.

Termin do ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się na dzień 19 sierpnia 1886 o godz. 9 rano.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Michał Fischler.

Stanisławów, 16 marca 1886.

L. 8017 (4293 1—3)

SPROSTOWANIE.

Zawarte w numerach 127, 128 i 129 Gazety Lwowskiej 4. 5 i 7 czerwca 1886 ogłoszenie edyktu ck. sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 20 marca 1886 l. 2876 tyczącego się licytacyi dóbr Kołodróbka w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa wzajemnego kredytu przeciw Julii hr. Ostrorogowej o 4.500 zł. z pn protestuje się w ten sposób że termin powyższej licytacyi nie na dzień 8 lipca 1886 lecz na 7 lipca 1886 jest wyznaczony.

C. k. sąd obwodowy

Tarnopol, 12 czerwca 1886.

L. 14261 (4109 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, niniejszem, że na zaspokojenie niespłaconej pretensyi c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie tj. 4 rat. po 15 złr. 94 ct., tudzież reszty kapitału 211 złr. 10 ct wa. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 220 rep. 117 w Hnilczu położonej ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Bazylego Matkowskiego własnej, w dro[illegible] publicznej licytacyi w dniach 15 lipc[illegible] sierpnia i 17 września 1886, zaws[illegible] 10 rano w zabudowaniu sądu t[illegible]

Cenę wywołania stanow[illegible] wyższej realności przy udziel[illegible] przyjęta w kwocie 500 złr. w[illegible] ta na obu pierwszych terminach [illegible] nę wywołania lub wyżej tejże, [illegible] zaś także i niżej ceny wywołania [illegible] ną zostanie.

Wadyum wynosi 50 złr. wa. resztę warunków licytacyjnych i protokół opisania przejrzeć można w tus registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli, i tych wszystkich, którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła ustanowiono kuratora Karola Srokowskiego z Podhajec.

Podhajce, 31 grudnia 1885.

L. 4160 (4150 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Gwoździu podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego dozwoloną została na zaspokojenie 15 rat pożyczkowych po 9 złr. wa. na dniu 9 lutego, 9 czerwca i 9 października każdego roku od 9 lutego 1877 zapadłych z 10prc. odsetkami zwłoki od dnia zapadłości każdej raty aż do rzeczewistej zapłaty bieżącemi jakoteż resztującego jeszcze kapitału dłużnego 54 złr. 9 ct. wa. po 12prc. od dnia 9 października 1881 aż do żeczewistej zapłaty bieżącymi i kosztów w kwocie 6 złr. 67 ct. wa. i kosztów insercyjnych w kwocie 8 złr. wa. sprzedaż realności dłużnika Antoniego Zielińskiego własnej w Winogradzie pod l. 139 położonej wyk. hip. l 239 tejże gminy objętej ze wszystkimi do tejże realności należącemi w protokole zastawniczego; opisania z dnia 4 września 1874 wymienionemi gruntami i przynależytościami w drodze publicznej licytacyi która w dniu 9 lipca 1886 13 sierpnia 1886 i 17 września 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie przedsięwziętą zostanie z tym dodatkiem, że pomieniona realność na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 250 zł. wa. która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na ostatnim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie złożyć kwotę 25 złr. wa. do rąk komisyi licytacyjnej i że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność poniżej prawa rzeczone nabyli kurator w osobie Petra Michajliszczuk ustanowionym wreszcie że akt oszacowania w mowie będącej realności tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.

C. k. sąd powiatowy

Gwoździec, dnia 15 stycznia 1886.

L. 7271 (4219 1—3)

C. k. miej. del. sąd pow. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie sumy 130 złr. 11 ct. wa. z pn licytacyę realności Antoniego Hurhala a względnie tegoż masy spadkowej własnej, wyk. l 72 gm. Zboiska objętej na dzień 15 lipca 1886 i na dzień 12 sierpnia 1886 zawsze o godzinie 10 przed południem w biurze II.

Cena wywołania 400 złr.

Poręczne 40 złr.

Na terminach tych realność tę nabyć można tylko za lub wyżej ceny wywołania.

Resztę warunków protokół ocenienia i wyciąg hip. przejrzeć można w registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr Mally.

Lwów, dnia 17 maja 1886.

L. 24851 (4217 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomem czyni, że w sprawie c. k. uprz. gal. akc. banku hipotecznego we Lwowie w celu zaspokojenia 7mej zaległej raty z pożyczki 36200 złr. w kwocie 1542 złr. 12 ct. z 8prc. odsetkami zwłoki od 1 maja 1885 tudzież kosztów podania tego w kwocie 17 złr 1 ct. odbędzie się dnia 20 lipca 1886 o godzinie 9 rano w gmachu c. k. sądu krajowego we Lwowie w sali rozpraw publiczna przymusowa sprzedaż realności l. $730^2/_4$ we Lwowie położonej wyk. hip. l. 664 gminy kat. Lwów objętej, wedle karty B. poz. 1, 2, Markusa Tennera względnie tegoż masy rozbiorowej własnej.

Cena wywołania 153.000 złr.

Wadyum zaś 7650 złr.

Wyciąg tabularny i resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.

Lwów, dnia 29 maja 1886.

L. 2248 (4211 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Józefa Roma przeciwko Janowi Gibasowi o 62 zł. 11 ct. wa. z pn. odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Slemieniu dnia 13 lipca 1886 godzinę 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż realności według lwh. 200, 201, 202 gminy katastralnej Pewel Slemieńska Jana Gibasa własnej nk. 75 w Pewli ślemieńskiej położonej.

Na terminie tym realność powyższa sprzedaną będzie za jakąkolwiekbądź cenę [illegible]pna, nawet za cenę niżej oszacowania najwięcej ofiarującemu.

Cenę szacunkową stanowi kwota 90 złr., wadyum 9 złr.

Resztę warunków przeglądnąć można w tutejszosądowej registraturze.

Slemień, 15 kwietnia 1886.

L. 9850 (4210 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Monasterzyskach celem wydobycia pretensyi c. k. uprz. akc. Banku hipot. we Lwowie w sumie 1338 złr. wa. przeprowadzi w dniu 12 lipca 1886 o godzinie 10tej rano w tut. zabudowaniu sądowem przymusową sprzedaż realności pod lk. 156 w Monasterzyskach położonej, ciało tabularne stanowiącej, Ilby Dickera własnej.

Cena wywołania 8000 złr. wadyum 400 złr. wa. wyciąg i warunki licytacyi do przejrzenia w registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli c. k. notaryusz Maksymilian Heldenburg.

C. k. sąd powiatowy

Monasterzyska, 3 kwietnia 1886.

L. 381 (4207 1—3)

C. k. sąd powiatowy Gliniański ogłasza, że ogodz. 10 rano 1 lipca 2 sierpnia, 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś 2go września 1886 nawet poniżej takowej odbędzie się licytacya realności l. 54 według wyk hip. 96 gminy Krzywice Fedka Mielnika własnej na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego o 67 złr. 89 ct. z pn.

Cena wywołania, 350 złr. wadyum 35 złr.

Resztę warunków wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono c. k. notaryusza p. Koerbera.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 2 września 1886 godz. 3cia po południu.

Gliniany, 31 marca 1886.

L. 2572 (4289 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Uhnowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 829 zł. aw. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod nr. kon. 119 w Domaszowie położonej spadkobierców śp. Fedka Demczuka własnej wykazem hip. l. 71 i 502 objętej w tutejszym ck. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz ck. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi dnia:

12 lipca 1886,
11 sierpnia 1886,
13 września 1886,

każdym razem o godzinie 10 rano przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania stanowi suma 500 zł.

Wadyum wynosi 50 zł. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony naczelnik gminy Domaszowa Michał Wołosko.

Bliższe wnrunki licytacyjne i wyciągi z ksiąg gruntowych przejrzeć można w registraturze tutejszo sądowej.

Uhnów, 20 maja 1886.

L. 2413 (4274 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Slemieniu podaje do publicznej wiadomości że w sprawie egzekucyjnej ck. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciwko Janowi Michałkowi o 15 rat po 6 zł. i reszta kapitału 16 zł. 92 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tymże sądzie powiatowym przymusowa sprzedaż realności pod nk. 112 rep 89 w Tarnawie dolnej położonej Jana Michałka własnej niehipotecznej w dniach 13 lipca, 17 sierpnia i 24 września 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi kwota 150 zł.

Wadyum 15 zł.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież protokół zastawnego opisanie tej realności można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Slemień, 22 kwietnia 1886.

L. 888 (5273 1—3)

Dnia 7 lipca 1886 o 10 godzinie rano odbędzie się w tut. sądzie publiczna licytacya nietabularnej realności pod l. 263|351 w Przemyślanach położonej, Borucha Scholtza własnej na zaspokojenie pretensyi Mojżesza Adlera w kwocie 425 zł.

Cena wywołania 320 zł

Wadyum 16 zł.

Na powyższym terminie realność ta także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. sąd powiatowy

Przemyślany, 24 kwietnia 1886.

L. 9442 (4283 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie niespłaconej pretensyi ck uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie tj. 7 rat po 27 zł. 70 cnt. tudzież reszty kapitału 417 zł, 79 ct. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sdrzedaż realności pod lk. 84 w Hniłczu położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej dłużnika Mateusza Sługockiego własnej w drodze publicznej licytacyi w dniach 1 lipca, 5 sierpnia i 3 września 1886 zawsze o godz. 10 rano w zabudowaniu sądu tutejszego.

Cenę wywołania stanowi kwota 500 zł. wa.

Wadyum wynosi 50 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i protokół opisania przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli którym możliwie prawo zastawu na tej realności przysługiwało oraz tych wszystkich którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła ustanowiono kuratora Karola Srokowskiego z Podhajec.

Podhajce, 30 września 1885.

L. 3326. (4258 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, iż dla zaspokojenia należącej się c.k. uprzyw. galic. akcyjnemu Bankowi hipot. od Arona Hochstädtera kwot 56 zł. 70 ct. 56 zł 70 ct. i 669 zł. 25 ct. aw. z pn. pochodzącej z pierwotnej pożyczki 1000 zł. aw. z pn rozpisaną została przymusowa sprzedaż publiczna realności pod l. 496 star. 110 now. i części realności pod lk. 496 star. 110 now. w Buczaczu położonej, wedle dom. I. pag. 124 n. 3 haer. i dom. I. pag. 126 n. 4 haer. do Arona Hochstädtera należącej.

Do przeprowadzenia licytacyi tych realności wyznaczony został tylko jeden termin na dzień 9 sierpnia 1886 o godzinie 10 przed południem w sali rozpraw sądowych i na tym terminie realności powyższe razem sprzedane będą także poniżej ceny wywołania za jakąkolwiek bądź najwyżej ofiarowaną kwotę.

Cena wywołania wynosi 6000 zł. aw.

Wadyum przed przystąpieniem do licytacyi złożyć się mające wynosi 300 zł. a. w.

Bliższe warunki licytacyi przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tych wierzycieli realności na licytacyę wystawionych, którzyby po dniu wydania wyciągów tabularnych t. j. po dniu 14 września 1885 prawo zastawu na realności powyżej oznaczone nabyli, jakoteż i tych wierzycieli, którymby uchwała z rozpisaniem licytacyi dla jakiejkolwiek przyczyny wcale albo w czasie należytem doręczoną nie została, zawiadamia się o rozpisaniu licytacyi edyktem niniejszem, tudzież do rąk ustanowionego kuratora dla nich p. Konstantego Stupnickiego w Buczaczu.

Zarazem zawiadamia się także niewiadomą z miejsca pobytu wierzycielkę hypoteczną Chaję Leję Rosenbaum, że dla niej kuratorem pan Bernard Stern w Buczaczu został ustanowiony i doręczenie uchwały z rozpisaniem licytacyi dla Chany Lei Rosenbaum przeznaczonej, tudzież dalszych postanowień sądowych w tej sprawie do rąk tego kuratora zarządzone.

C. k. sąd powiatowy

Buczacz, 24 maja 1886.

L. 2125 (4311 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Iwanowi Motutkowskiemu 24 rat po 9 zł. z pn. odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. 27 w Tarnawicy leśnej położonej, przy terminach 23 czerwca, 27 lipca i 24 sierpnia 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 250 zł.

Zakład 25 zł.

Realność niestanowiąca ciała hypotecznego zostanie najwięcej ofiarującemu sprzedaną.

Resztę warunków można w t. s. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Nadwórna, 7 maja 1886.

L. 2127. (4312 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Fedorowi i Katarzynie Koczerzukom pt. 227 zł. 95 ct. z pn. odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. 361 w Nadwórnie położonej, przy terminach 23 czerwca, 27 lipca i 24 sierpnia 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 600 zł. wa.

Zakład 60 zł.

Realność stanowiąca ciało hipoteczne zostanie najwięcej ofiarującemu sprzedaną.

Resztę warunków można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Nadwórna 7 maja 1886.

L. 8667. (4287 1—3)

Celem wydobycia wierzytelności c. k. uprzyw. zakładu kredytowego w likwidacyi w kwocie 26 rat po 18 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniu 28 czerwca 1886 o godzinie 3 po południu przymusowa sprzedaż w drodze publicznego przetargu realności pod l. 46 w Ławrykowie położonej, dłużników hipotecznych Ilka, Fedka i Wasyla Kopotów własnej, ciało tabularne stanowiącej.

Wartość szacunkowa 600 zł.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Rawa ruska 30 kwietnia 1886.

Ч. 3674. (3898 1—3)

Днѧ 30 Юніѧ 1886, 30го Юлѣѧ 1886, 30 Августа 1886 каждымъ разомъ о 10 годинѣ передъ полуднемъ отбудетсѧ въ тутъ судѣ публичнаѧ продажъ реальности подъ ч. к. 15 въ Бѣлюничахъ положенои, ведлѧ выказа гипотечного ч. 22 Михаила и Екатарины Старостôвъ власной, въ цѣли заспокоенѧ вѣрительностіи общого рольничо кредитового Заведенiѧ въ квотѣ 101 злр. 40 кр. а. в. съ п.

Цѣна выклична 300 злр.

Вадïумъ 30 злр.

Таѧ реальность будетъ на третôмъ терминѣ лицитацiйнôмъ также низше цѣны выкличнои, однако не за низшую, якъ тôлько за такую цѣну проданою, при которой бы загипотекованыи долги помѣстили сѧ а на слугай, если бы продажъ за такую цѣну последовати не могла вызначаетъ сѧ терминъ до уложенiѧ легшихъ условiи лицитацiйныхъ въ тôмъ судѣ на день 30 Августа 1886 о 3 годинѣ по полудни.

Кураторомъ длѧ неизвѣстныхъ или неналежито увѣдомленыхъ вѣрителей установлено Г. Иосифа Громницкого ц. к. нотарѧ въ Нижанковичахъ.

Отъ ц. к суда повѣтового.

Нижанковичи, 24 Вереснѧ 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 25218. (4292 1—3)

C. k. sąd krajowy jako sąd handlowy we Lwowie oznajmia niewiadomego z miejsca pobytu Adama Kuczyńskiego, że przeciw niemu został dnia 10 grudnia 1885 do l. 59364 na rzecz Izraela Penziasa wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 65 zł. w. a. zpn.

Gdy miejsce pobytu Adama Kuczyńskiego nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adwokata dra Henryka Szydłowskiego, a tegoż zastępcą adwokata dra Szymona Fläschnera i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem Adama Kuczyńskiego, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów 5 czerwca 1886.

L. 3799. (4180 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach wzywa w skutek prośby Borucha Hausmana de praes. 22 kwietnia 1886 l. 3799 niewiadomego z życia i miejsca pobytu Izraela Braunera względnie jego prawa nabywców, aby w ciągu jednego roku od dnia ogłoszenia tego edyktu licząc, to jest najdalej do 15 czerwca 1887 zgłosili swą pretensyą do zaintabulowanego na rzecz Izraela Braunera w stanie biernym realności Borucha Hausmana pod l. k. 96 w Mościskach dom. II. pag. 209 nr. 8 oner. prawa zastawu dla sumy 28 zł. aw. w przeciwnym bowiem razie amortyzacya tej realności nastąpi.

C. k. sąd powiatowy.

Mościska, 14 maja 1886.

L. 4176 (4181 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach zawiadamia z życia i miejsca pobytu Juliannę Tomanetz, że Boruch Hausmann wniósł przeciw niej pod dniem 7 maja 1886 l. 4176 pozew o wykreślenie prawa mieszkania przez 3 lata t. j. od dnia 23 kwietnia 1838 do dnia 23 kwietnia 1841 zaprenotowanego na rzecz Julianny Tomanetz w stanie biernym realności pod l. k. 96 w Mościskach położonej, w którego załatwieniu termin do rozprawy ustnej na dzień 22 czerwca 1886 o godzinie 9 przed południem wyznaczono i dla niej Marcina Szitterlego właściciela realności w Mościskach kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się przeto Juliannę Tomanetz, aby ustanowionemu kuratorowi wszelkiej do obrony potrzebnej informacyi udzi[illegible] lub innego zastępcę sobie wybrała, g[illegible] skutki zaniechania tego sama sobie przypisać będzie musiała.

Z c. k. sądu powiatowego.

Mościska 13 maja 1886.

L. 3798. (4179 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Jana i Magdaleny Swietnickich, że Boruch Hausmann wniósł pod dniem 22 kwietnia 1886 l. 3798 prośbę przeciwko nim o wykreślenie ze stanu biernego realności pod lk. 96 w Mościskach ostrzeżenia prawa zastawu dla sumy 100 zł. wal. wied. na rzecz Jana i Magdaleny Swietnickich wpisanego.

W skutek tej prośby wyznaczono termin na dzień 22 czerwca 1886 o godzinie 9 przed południem do rozprawy w myśl §. 45 ust. hipt.

Wzywa się przeto niewiadomych z życia i miejsca spadkobierców Jana i Magdaleny Swietnickich, dla których Marcina Schütterlego właściciela realności w Mościskach kuratorem ad actum ustanowiono, aby udzielili temuż kuratorowi do obrony swych praw potrzebnej informacyi lub innego zastępcy ustanowili, gdyż inaczej skutki zaniechania tego sami sobie przypisać będą musieli.

Mościska, 20 maja 1886.

L. 8196. (4178 1—3)

Z życia i miejsca pobytu nieznanych Chaima Rosenblütha, Salomona Grünberga i domniemanych spadkobierców po Mendlu Brauerze z życia i miejsca pobytu nieznanych, Mojżesza, Chaję, Sinę Chaję córkę Ozyasza Mailecha Brauerów, Ryfkę Narzisenfeld, Binę Dinę, Hindę Surę i Humę Brauerów, oraz ich nieznanych ewentualnych spadkobierców lub prawonabywców zawiadamia się, że Mojżesz i Laja Koestenbaumowie wytoczyli pozew o uznanie ich za właścicieli sumy 79 zł. 40 ct. wa. na rzecz wierzycieli realności pod n. k. 33 w Leżajsku położonej w depozycie sądowym złożonej, i że na pozew ten termin do rozprawy ustnej na dzień 30 czerwca 1886 o godzinie 10 rano wyznaczono.

Wzywa się więc tych pozwanych, dla których kuratorem Herscha Narzisenfeld ustanowiono, aby na powyższym się terminie stawili lub środki obrony kuratorowi podali, gdyż złe skutki sami sobie przypiszą.

Leżajsk 28 maja 1886.

L. 9110 (4209 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że Michał Gromarzkiewicz pozwem z dnia 2 stycznia 1886 l. 220 zaskarżył Franciszka Jabłońskiego ze Sokołowa pto 26 zł. 60 ct. w. a.

Ponieważ pozwany z Sokołowa się wydalił w niewiadome miejsce i pozew doręczony mu być nie może, przeto wyznacza się do rozprawy ustnej wedle postępowania drobnostkowego termin na dzień 28 czerwca 1886 godzinie 9 rano i ustanawia się dla pozwanego kuratorem Jana Zawilskiego z Leżajska.

Wzywa się więc pozwanego, aby na wyznaczonym terminie albo osobiście stanął albo kuratorowi środki obrony nadesłał, inaczej szkodliwe skutki sam sobie przypisze.

Leżajsk 4 czerwca 1886.

L. 13073. (4309 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanych Jana i Rozalię Maksymowiczów, względnie tychże z nazwiska i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców, że wskutek prośby Jakóba Herscha dw. im. i Chany Rosenwiesenów de praes. 11 czerwca 1886 l. 13073 o wykreślenie ze stanu biernego realności pod l. 177 i 172 zagr. miej. w Drohobyczu, wedle dom. t. III, p. 334 n. 1 haer. Jakóba Herscha dw. im. i Chany Rosenwiesenów własnej, uskutecznionej na rzecz Jana i Rozalii Maksymowiczów, wedle dom T. HI, p. 334 n. 1 on. prenotacyi obowiązku mał. Mikołaja i Tekli Stockich, ich pod lk. 172 zagr. miejs. w Drohobyczu istniejący dom na 16 łokci w tył posunąć, wyznaczył do wykazania, iż termin do usprawiedliwienia nie upłynął, lub że skarga usprawiedliwiająca we właściwym czasie wniesioną została w myśl §. 45 ustawy z 25 lipca 1871 l. 95 ar. n. p., termin na dzień 28 czerwca 1886 godzinę 10 przed południem w biurze Nr. XI.

Gdy miejsce pobytu Jana i Rozalii Maksymowiczów, względnie nazwiska, życie i miejsce pobytu ich spadkobierców sądowi nie jest znanem, został dla nich adw. dr. Popławski w Drohobyczu kuratorem mianowany.

Wzywa się więc Jana i Rozalię Maksymowiczów, ewentualnie ich spadkobierców,ażeby na powyższym terminie się jawili lub do swej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej możliwe złe skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Drohobycz, dnia 12 czerwca 1886.

L. 157. (4325)

Dyrekcya c k. szkoły weterynaryi i połączonej z nią szkoły kucia koni, podaje do wiadomości, że drugi, 6cio miesięczny kurs nauki kucia kopyt dla kowali roku bieżącego, rozpocznie się dnia 1 lipca i trwać będzie do 1 stycznia 1887 r.

Aby być przyjętym na ucznia tego kursu, zgłosić się należy osobiście, w terminie od dnia 24 do 30 czerwca włącznie, w godzinach urzędowych od 10 do 12 przed południem do kancelaryi dyrekcyi, w gmachu szkolnym, przy ulicy "Na Rurach" l. 466|31 i przedstawić: 1) świadectwo ukończenia z dobrym postępem szkoły ludowej i 2) świadectwo prawidłowego odbycia terminu rzemiosła kowalskiego, i dwuletniej przynajmniej praktyki czeladniczej.

Nadmienia się przytem, że uczniowie tego kursu obowiązani będą nie tylko regularnie uczęszczać do szkoły i na klinikę dla obznajmienia się z zasadami kucia, oraz zwykłych sposobów postępowania w chorobach kopyt, lecz również zajmować się praktycznie w kuźni zakładu, w godzinach przez dyrekcyę, względnie przez nauczyciela kucia wskazać się mających.

Lwów, dnia 10 czerwca 1886.

L. 6459 (3885)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 8 maja 1886 wpisanem zostało w rejestrze handlowym pod firmie Towarzystwo handlu skór Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką w Przemyślu, że na ogólnem zgromadzeniu dnia 26 marca 1886 w miejsce zmarłego Dyrektora Franciszka Müllera dyrektorem Atanazego Reinera Janeczka rękawicznika w Przemyślu, zaś na zastępcę dyrektora Michała Dornwalda w Przemyślu w miejsce pierwej wybranego Michała Łukasiewicza, który tego wyboru nie przyjął wybrano.

Przemyśl, 12 maja 1886.

L. 19722 (3458)

C. k. sąd handlowy jako krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem że w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo zaliczkowe w Sokalu" stowarzyszenie zarejestrowane z poręką ograniczoną dnia 24 kwietnia 1886 uwidoczniono że z Dyrekcyi tegoż Towarzystwa wystąpili p. Wincenty Sokołowski i Dominik Skoczyński a natomiast na walnem Zgromadzeniu członków z dnia 23 marca 1886 na wniosek Rady nadzorczej kontrolorem p. Piotr Karpiuk, a p. Szymon Ostrowercha zastępcą kontrolora obrani zostali tudzież że ci podpisywać będą powyższe Towarzystwo pod wyciśniętą stampilią Towarzystwa albo jeden albo drugi wspólnie z innym członkiem Dyrekcyi z nazwiskiem: „Karpiuk albo S. Ostrowercha.

Lwów. dnia 1 maja 1886.

Zl. 3220. (4201 2—3)

Vom k. k. Kreisgerichte zu Kolomea wird kundgemacht, daß Klemens Hlebowicki gr. kat. Pfarrer aus Tudiów am 30 Oktober 1885 Zl. 10453 ein Gesuch um Amortisirung eines ihm verloren gegangenen, von ihm an eigenen Ordre ausgestellten von Julian Kozakiewicz k. k. Postmeister in Kuty akzeptirten Wechsels dto Kuty 3ten April 1884 per 100 fl. ohne Verfallszeit - angebracht habe, welchen Ansuchen stattgegeben wurde und deshalb der allfällige Inhaber dieses Wechsels aufgefordert wird, denselben dem Gerichte binnen 45 Tage vom Tage der ersten Einschaltung dieses Ediktes an gerechnet vorzulegen, widrigens der Wechsel für null und nichtig erklärt werden würde.

Kolomea, 31 März 1886.

Konkursa.

L. 3572. (4043 3—3)

Przy sądzie obwodowym w Rzeszowie opróżnioną została posada woźnego z roczną płacą 300 zł., dodatkiem aktywalnym 25 prc. umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podanie o tę lub inną przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogącą posadę woźnego w myśl rozporządzenia ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d p. p. ułożone wnosić należy w czterech tygodniach do 5 lipca 1886 do Prezydyum sądu obwodowegow Rzeszowie.

Prezydyum sądu wyższego

Kraków 31 maja 1886

L. 15004 (4086 3—3)

Konkurs

na posady:

1. sekretarza przy c.k. dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie z płacą VIII klasy rangi,

2. poczmistrza przy c. k. urzędzie pocztowym w Wełdzierzu powiat Dolina za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 500 zł. z płacą rocznych:

500 zł. ryczałtu kancelaryjnego,

120 zł. i wynagrodzenia,

120 zł. za codzienne dwurazowe jazdy posłańcze do Doliny,

3. ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Jawiszowicach powiat Biała, za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł. z płacą:

150 zł. ryczałtu kancelaryjnego,

40 zł. i

4. ekspedyenta przy nowo otworzyć się mającym c. k. urzędzie pocztowym w Kociubińczykach powiatu Husiatyńskiego za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł. z płacą:

150 zł. ryczałtu kancelaryjnego,

40 zł. i wyposrodkować się mającego wynagrodzenia za codziennego posłańca pieszego między Kociubińczykami a Husiatynem.

Podania należy wnieść o pierwszą posadę najdalej do 23 czerwca, o następne zaś najdalej do 3 lipca b. r. w ck. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, 3 czerwca 1886.

L. 1715. (4044 3—3)

Przy sądzie powiatowym w Bieczu jest do obsadzenia posada funkcyonaryusza Prokuratoryi państwa z roczną remuneracyą 120 zł.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania w ciągu czterech tygodni od trzeciego ogłoszenia tego konkursu do Prokuratoryi państwa w Nowym Sączu.

Nowy Sącz, 22 maja 1886.

L. 1597/pr. (4118 3—3)

Przy sądzie obwodowym w Tarnowie opróżnioną została posada dozorcy więźniów z roczną płacą 300 zł., dodatkiem aktywalnym 25 prc. od płacy z umundurowaniem.

Podania o tę posadę w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z dnia 12 lipca 1872 L. 98 d. p. p. ułożone wnieść należy do 15 lipca 1886 do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Tarnowie.

Tarnów 5 czerwca 1886.

L. 565 (4115 3—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Gródku ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia posady kierującej nauczycielki przy 4-klasowej szkole żeńskiej w w Gródku z płacą roczną 600 zł., dodatkiem za kierownictwo 100 zł. i wolnem pomieszkaniem, ewentualnie zaś na po sadę starszej nauczycielki z płacą roczną 600 zł.

Ubiegające się kandydatki mają wnieść swe należycie udokumentowane podania za pośrednictwem swych władz przełożonych najpóźniej do dnia 15 lipca 1886.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
Gródek 5 czerwca 1886.

L. 15332. (4156 3—3)

Konkurs

na posadę poczmistrzów przy c. k. urzędzie pocztowym:

a) w Bołszowcach powiatu rohatyńskiego za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 500 zł. z płacą:
500 zł., ryczałtu kancelaryjnego
120 zł., za służbę telegraficzną
120 zł., dodatku na ekspedytora
180 zł. i wynagrodzenie
620 zł. za dzienne dwurazowe jazdy posłańcze do dworca kolei żelaznej w Haliczu,

b) w Kętach powiat Biała za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 500 zł. z płacą:
500 zł., za służbę telegraficzną
120 zł., ryczałtu kancelaryjnego
120 zł., dodatku na ekspedytora
300 zł., i systemizowanych należytości jezdnych za dzienne dwurazowe jazdy do Oświęcima i Wadowic,

c) ekspedyentów pocztowych przy nowo utworzyć się mającym c. k. urzędzie pocztowym w Jaćmierzu w powiecie Sanockim za kontraktem służbowym i kaucyą w [illegible]cie 200 zł. z płacą:
150 zł., ryczałtu kancelaryjnego 40 zł. i
d) w Cle powiatu krakowskiego za [kon]tktem służbowym i kaucyą w kwocie [...] z płacą:
[..]0 zł., ryczałtu kancelaryjnego
60 zł., i wynagrodzenia
200 zł., za dziennego posłańca pieszego między Clem i c. k. urzędem pocztowym w Pleszowie,

Podania należy wnieść najdalej do 1 lipca br. w ck. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, 6 czerwca 1886.

Księgi gruntowe.

L. 10297 (4010 1—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że wskutek edyktu tutejszego z dnia 29 listopada 1881 do l. 26814 otwarto nową księgę gruntową dla wydzielonych z Tabuli krajowej, realności szlacheckich, składających pięć sched z dóbr Petryków do istniejącej nowej księgi gruntowej gminy katastralnej, Petryków wpisać się mających, a składających sie mianowicie:

1. Scheda I. zawierająca realność k. n. 49. składająca się z parceli budowlanej 58 i gruntowych 329/1, 329/2, 536, 543/2, 613, 615/2, 619/3, 1165, 1170, 1171,1203/1, dalej realność k. n. 90 składająca się z parceli budowlanej 120 i gruntowych: 221, 222, 223, 643/1, 615, 717/1, 617/2, 620/1, 1120, 1130, 1135, 1188, 1189, 1190, 1191, 1192, 1203/2, 1204, do której to schedy nadto części składowe w gminie kat. Zagrobela z Janówką położone, a to: parceli gruntowe 1278, 1279 i 1482 należą.

2. Scheda II. Zawierająca realność k. N. 108 składającą się z parceli budow. 119 i grunt 330/3, 541/2, 620/5, 622/3, 625/1, 693/7, 693/8, 1129, 1132/1, 1133/1, 1142/1, 1153, 1154, 1155, 1156, 2166, 1167, 1168, i 1207, z częścią składową w gminie katastr. Zagrobeli z Janówką położoną, a to: parcelą grunt. 1286, dalej realności k. nr. 109 składającą się z parceli budow. 118 i grunt. 230, 328/2, 540/3, 693/9, 693/10, 1132/2, 1183, 1184, 1185, 1186, 327, 328/1, 537, 620/4, 622/4, 623/2, 625/3, 1124, 1138/2, 1208 z częścią składową w gminie kat. Zagrobela z Janówką położoną, a to: parcelą gruntową 1285, tudzież realności k. n. 89 składającą się z parceli budow. 117 i grunt. 219 (323/2), 538, 541/1, 614/2, 622/5, 623/1, 625/2, 693/5, 693/6, (616/2) 1122, 1131/2, 1138/3, 1142/2, 1197, 1198, 1209/1 z częścią składową w gminie kat. Zagrobela z Janówką położoną, a to: parcelą grunt. 1287.

3. Scheda III. zawierającą realność k. nr. III. składającą się z parceli budow. 115 i gruntowych 217/1, 217/2, 540/2, 620/6, 693/3, 693/4, 1119, 1125, 1133/2, 1137/3, 1143, 1147, 1148, 1149, 1210, tudzież realność k. nr. 88 składającą się z parceli bud. 116 i grunt. 216, 217/3 i 217/4, 540/1, 622/1 622/2, 693/1, 693/3, 1128, 1133, 1136, 1137/1, 1159, 1160, 1161, 1172, 1173, 1174, 1201, 1209/2, 1209/3

4. Scheda IV. zawierająca realność k. nr. 91 składającą się z parceli budow. 114/1 i grunt. 226, 535, 542 572, 615/2, 669, 1121, 1126, 1131/1, 1141, 1144, 1150, 1151, 1152, 1162, 1163, 1164, 1175, 1176, 1178, 1195, 1196, 1199, 1200, 1206, 1289, 1290 z częściami składowemi w gminie kat. Zagrobela z Janówką położonemi a to: parcelą budow. 187/5 i parcelami gruntowemi 1283, 1284, 1407/2, 1407/3: i 1407/4.

5. Scheda V. zawierająca realność k. nr. 87 składającą się z parcel budowlanych 113, 114/2, gruntowych 215, 224, 539, 614/1, 618, 619/1 619/2, 620/2, 621, 624, 626, 693/11, 694, 1123, 1127, 1134, 1139, 1145, 1146, 1157, 1179, 1180, 1181, 1182, 1187, 1202, 1203, z częścią składową w gminie kat. Zagrobela z Janówką położoną, a to, parcelą gruntową 1282, i że wyznaczony pomienionym edyktem termin do zgłoszenia praw rzeczowych odnoszących się do nieruchomości nową księgą gruntową objętych z dniem 1 lutego 1883 upłynął

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczonej księdze na zasadzie §. 7 lit. 6 ust. z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. u. p. uskutecznionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby zarzuty swe najdalej do dnia 1 grudnia 1886 do c. k. sądu powiatowego m. del. w Tarnopolu zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Lwów, dnia 28 kwietnia 1886.

L. 2770. (3807 2—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych ksiąg gruntowych dla gmin katastralnych:

Góra Ropczycka, w okręgu sądu powiatowego w Ropczycach;

Grochów, w okręgu sądu powiatowego w Mielcu;

Gawrzyłowa, w okręgu sądu powiatowego w Dębicy;

Jamy część Ia, Partynia z miejscowością Schabowiec. w okręgu sądu powiatowego w Radomyślu;

Jelna z Judaszówką i Barar[..]ką, w okręgu sądu powiatowego w Leż[..]

Lipnica, w okręgu sądu powia[...] w Kolbuszowej;

Gliczarów, w okręgu sądu [...]wego w Nowym Targu;

Zdynia, Ropki, Blechnarka, B[...] w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach

Polany, Piorunka, w okręgu sądu powiatowego w Grybowie;

Dubne, Krzyżówka, Kotów, w okręgu sądu powiatowego w Krynicy l

Lubień, w okręgu sądu powiatowego w Myślenicach;

Rychwałd i Kurów, w okręgu sądu powiatowego w Siemieniu położonych, według ust. kraj. z 20 marca 1874 l. 29 dz. ust. kraj wygotowane, za nowe księgi gruntowe tychże gmin poczynając od dnia 1 czerwca 1886 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w tym sądzie powiatowym, w którego okręgu doty czącą gmina katastralna jest położona, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności czy zastawu czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych, sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, — aby z temi prawami zgłosili się do sądu powiatowego, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona, najdalej do dnia 1 maja 1887, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych księgach gruntowych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym,— a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych, w miejsce których nowe księgi gruntowe wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, 23 lutego 1886.

Kuratele.

L. 14743 (4145 1 -3)

Uchwałą c. k. sądu krajowego w Krakowie z 2 kwietnia 1886 l. 7375 uznano Teklę Rudkiewiczową z Będzina w Królestwie Polskiem za obłąkaną Kuratorem dla niej ustanowiono dra adwokata Abłamowicza.

Kraków, 22 kwietnia 1886.

L. 1850 (4204 1—3)

C. k. sąd powiat. miej. del. w Tarnopolu w moc upoważnienia c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu do l. 18.497 ustanawia dla Semka Worona z Isypowiec z powodu tegoż marnotrawstwa, kuratora w osobie Hryńka Iwaniowa.

Tarnopol, 29 stycznia 1886.

L. 3947 (4242 1—3)

Mikołaj Sidorowicz z Kamionki Strumiłowej uznany za marnotrawcę, a kuratorem ustanowiony Eliasz Fiszkiewicz.

C. k. sąd powiatowy
Kamionka, 5 maja 1886.

L. 2758 (4237 1—3)

Ilka Petryszyna uznano marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Iwana Semenyszyna [..]ąj z Waniowa.

C. k. sąd powiatowy
Bełz, dnia 20 czerwca 1885.

(4276)

[...]ciech Morawski z Tarnowa z przy[...] umysłowej choroby poddanym został pod kuratelę i ustanowiono mu kuratorem brata Szczęsnego Morawskiego

Z Rady c. k. sądu obwodowego

W Tarnowie dnia 12 czerwca 1886.

Upadłości.

L. 3123 (4226 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy jakoteż wszystek nieruchomy a w krajach w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1 Dz. pr. p. położony majątek Dezyderego Tadeusza 2 im. Górskiego właściciela ⅓ części dóbr Lipica górna własna.

Kierownictwo tego konkursu porucza się p. c. k. Sędziemu powiatowemu w Rohatynie jako komisarzowi konkursowemu zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. Waleryana Wolskiego dzierżawcę dóbr w Hinowicach wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłużeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyi poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli w którym to celu wyznacza się termin na dzień 25 czerwca 1886 o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Rohatynie.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej ma takową zgłosić w tutejszym sądzie obwodowym lub w c. k. sądzie powiatowym w Rohatynie wedle przepisu ustaw konkursowych pod rygorem zagrożonych tamże skutków prawnych przed upływem 30 lipca 1886 i podać ją na termin na dzień 20 sierpnia 1886 godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Rohatynie wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwsz[e]ństwa, chociażby nawet o nią spór był wytoczony.

Wierzycielom którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysługa prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy zastępcę onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby posiadające ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej".

Brzeżany, dnia 9 czerwca 1886.

L. 22 (4172)

Do dodatkowej likwidacyi wierzytelności konkursowych Judy Händla z Kołomyi, tudzież do powzięcia uchwały względem zaproponowanego przez delegacyi wierzycieli spieniężenia drogą licytacyi czynnych wierzytelności masy konkursowej wzywam wszystkich wierzycieli na dzień 22 czerwca 1886 10 godzinę przed południem do biura II.

Kołomyja, dnia 27 maja 1886.
Komisarz konkursowy.

L. 24607 (4218)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że wskutek dokonanego dnia 25 maja br. przez wierzycieli masy rozbiorowej Edwarda Kleina wyboru dotychczasowy zarządca tej masy rozbiorowej adw. dr. Bobownik w tym urzędzie zatwierdzony a dr. Julian Malec jego zastępcą zamianowany został.

Lwów, dnia 5 czerwca 1886.

L. 105. (4173)

Do dodatkowej likwidacyi wierzytelności konkursowych A. H. Schächtera z Kołomyi w myśl §. 123 ust. konk., tudzież do powzięcia uchwały względem zaproponowanego przez wierzycieli spieniężenia drogą licytacyi czynnych wierzytelności masy konkursowych na dzień 22 czerwca 1886 10 godz. przed południem do biura II.

Kołomyja, 27 maja 1886.

L. 19108 (4322)

Wierzycieli masy rozbiorowej Maurycego Ungara zawiadamia komisarz konkursowy, że projekt repartacyi funduszów tej masy mogą przejrzeć i przepisać u niego lub u zarządcy masy adw. dra Weissa że możliwe swe zarzuty przeciw temu projektowi mają wnieść u niego najdalej do końca bieżącego miesiąca i stanąć na terminie na wypadek wniesienia zarzutów do rozprawy nad takowemi i stanowczego ustanowienia repartacyi wyznaczonym na dzień 7 lipca 1886 godz. 10 przed południem w biurze II. tut. c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 7 czerwca 1886.

Licytacye.

L. 2126 (4313 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Prokopowi Bubińczykowi pto 10 rat po 12 zł. z pn. odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod nr. 3 w Nadwórnie położonej przy terminach 23 czerwca 27 lipca i 23 sierpnia 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 500 zł. aw.
Zakład 50 zł. aw.

Realność nie stanowiąca ciała hipotecznego zostanie najwięcej ofiarującemu sprzedaną.

Resztę warunków można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Nadwórna, 29 kwietnia 1886.

L. 2128. (4314 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie egzekucyjnej zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Hryciowi Tymczukowi o zapłacenie 95 zł. 92 ct. w. a. z pn. przeciwko siewęźmie publiczną licytacyę realności dłużnika pod l. 170 w Zielonej położonej przy terminach 28 czerwca, 27 lipca i 23 sierpnia 1886 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cena wywołania 200 zł. wa.
Zakład 20 zł. wa.

Realność niestanowiąca ciała hipotecznego zostanie najwięcej ofiarującemu sprzedaną.

Resztę warunków można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powi[atowy]

Nadwórna 7 maja 1886.

Doniesienia prywatne.

L. 593 (4196 2—3)

OGŁOSZENIE.

Zwierzchność gminna miasta Ciężkowic podaje do publicznej wiadomości że w dniach 21 i 28 Lipca i 4 Sierpnia 1886, każdym razem o godzinie 4 popołudniu, odbędzie się pierwsza, druga ewentualnie trzecia licytacya celem wydzierżawienia propinacyi w Ciężkowicach do gminy miasta należącej, na trzechletni okres czasu od 1 Stycznia 1887 do końca Grudnia 1889.

Cena wywołania wynosi 2300 złr. w. a. wadyum 230 złr. w. a.

Bliższe warunki licytacyi odczytać można każdego czasu w urzędzie gminnym.

Zwierzchność gminna

Ciężkowice, 5 Czerwca 1886.

L. 1399 (4215 2—3)

Obwieszczenie.

Celem sprzedaży drzewostanu w lesie miejskim „Dębina„ obejmującym przesztrzeń 204 morgów 879 sążni kwadr. w którym znaduje się około 16615 sztuk dębów, odbędzie się w kancelaryi Urzędu gminnego miasta Trembowli na dniu 21 Czerwca 1886 druga publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert, które na ręce komisyi licytacyjnej w dniu powyższym najpóźniej do 2 godziny z południa wniesione być mają.

Zakład wynoszący kwotę 5.000 złr. aw. w gotówce lub w papierach wartościowych według ostatniego kursu obliczonych dołączyć można do oferty, albo złożyć na ręce komisyi licytacyjnej zaraz przy podaniu oferty.

Warunki licytacyjne mogą być przejżane w Urzędzie gminnym miasta Trembowli każdego dnia w czasie godzin urzędowych.

Z Urzędu gminnego król. woln. miasta Trembowla, dnia 8 Czerwca 1886.

L. 4213 (2—3)

Konkurs.

Gmina Korczyna, powiatu Krosno, niniejszem rozpisuje konkurs na posadę lekarza miejskiego Dra medzcyny z siedzibą w Korczynie z płacą roczną 400 złr. a. w. z których 300 złr. a. w. gmina 100 złr. w. Kahał płacić będą. Oprócz tego dochody z taksy przepisanej za oględziny bydła na rzeź przeznaczonego należeć będą do lekarza.

Podanie wnieść należy na ręce Zwierzchności gminnej w terminie do końca czerwca 1886.

Korczyna, dnia 9 Czerwca 1886.

L. 1463. (4197 3—3)

Obwieszczenie.

Magistrat król. wolno handlowego miasta Jarosławia podaje do powszechnej wiadomości, iż celem wydzierżawienia dochodów z prawa propinacyi miejskiej i dodatku gminnego od napoi propinacyjnych na trzy po sobie następujące lata tj. na czas od 1 stycznia 1887 do ostatniego grudnia 1889 odbędzie się w urzędzie tutejszym w biurze sekretarza na dniu 6 lipca 1886 w godzinach urzędowych publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert.

Jako cenę wywołania ustanawia się: a) za prawo dochodu z wyrobu przywozu i wyszynku wódki, miodu i trunków słodzonych roczny dotąd pobierany czynsz w kwocie 23840 zł. b) za prawo pobierania dodatków gminnych od piwa dotąd pobierany roczny czynsz w kwocie 23840 zł. Razem przeto 47680 zł. wa. z której to kwoty każdy do tej licytacyi przystępujący 10 prc. jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej w gotówce lub w przyjmowalnych papierach wartościowych według kursu dnia ostatniego notowanego w Gazecie Lwowskiej złożyć jest obowiązany.

Resztę warunków licytacyjnych można w tutejszej registraturze w godzinach urzędowych przejrzeć lub odpisać.

Magistrat miasta

Jarosław, dnia 6 kwietnia 1886.

L. 927 (4214 2—3)

Konkurs.

Zwierzchność gminy kr. miasta Biecza wieszcza niniejszem, że z fundacyi Józefa T... skiego stypendyum rocznie 80 zł. a. w. wy... w półrocznych ratach z dołu wypłacalne od II. półrocza szkolnego 1886 jest do nadania, i że o takowe ubiegać się mogą:

1. Tylko synowie obywateli gminy Biecza, w tejże stale zamieszkałych wyznania religii chrześcijańskiej, którzy
2. uczęszczają do szkół średnich t. j. gimnazyalnych lub realnych, ukończywszy szkoły początkowe z dobrym postępem, wzorową pilnością i chwalebnemi obyczajami, jednak
3. pierwszeństwo do otrzymania tego stypendyum mają uczniowie, którzy w szkołach początkowych odznaczyli się postępem w naukach, i których rodzice są tak ubodzy, że im pomocy do dalszego kształcenia się w szkołach publicznych dać nie mogą, zaś po zdolnościach i postępach naukowych spodziewać się można, że zdążą do zamierzonego celu; zarazem oznajmia się ale,
4. że uczniowie, pobierający to stypendyum zatrzymują takowe aż do ukończenia swych nauk z wyjątkiem tych którzy poświęciwszy się stanowi duchownemu wstępują jako klerycy do seminaryum tudzież
5. że druga klasa czyto w postępie, czyto w obyczajach pozbawia uprawnienia do pobierania w mowie będącego stypendyum; wreszcie
6. że podania kompetecyjne należycie udokumentowane na ręce Dyrekcyi zakładów naukowych których kandydat nauki pobiera. do Zwierzchności gminy miasta Biecza do dnia 25 czerwca b r. wniesione być mają.

Biecz, dnia 1 czerwca 1886.

Burmistrz: *Oczkowski*

L. 3115 (4254 1—3)

Konkurs.

Na prowizoryczną posadę miejskiego lekarza weterynarza w Drohobyczu z roczną płacą 400 złr. wa.

Prośby dowodami uzdolnienia zaopatrzone wnieść należy za pośrednictwem władz urzędowania lub zamieszkania do dnia 31 Lipca 1886 do tutejszej Zwierzchności gminnej.

Od Zwierzchności gminnej

Drohobycz dnia 5 Czerwca 1886.

Ogłoszenie.

Piąte ogólne

Zgromadzenie zwyczajne

Towarzystwa kredytowego i oszczędności (Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką), odbędzie się w dniu 25 czerwca 1886 o godz. 10 rano w sali p. Jakóba Austera w Sokalu.

PORZĄDEK DZIENNY:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1885.
2. Sprawozdanie Rady zawiadowczej i wniosek tejże o rozdzielenie czystego zysku za rok 1885.
3. Udzielenie Dyrekcyi absolutoryum za rok 1885.
4. Wybór trzech członków Rady zawiadowczej i jednego zastępcę.
5. Wnioski Dyrekcyi. 4298

Dyrekcya.

Jeneralne zgromadzenie

„Borysławskiego towarzystwa dla produkcyi oleju skalnego“ odbędzie się dnia 15 lipca 1886, o godzinie 7 wieczorem, w domu pod l. 179 Z. m. w Drohobyczu uprasza się zatem szan. Pp. posiadaczów akcyj o wzięcie udziału w tem zgromadzeniu a stosownie do myśli §. 10 statutu o deponowanie ich akcyj. w kasie tegoż towarzystwa w Drohobyczu. (4299)

PORZĄDEK DZIENNY:

a) Sprawozdanie Rady zawiadowczej o stanie przedsiębiorstwa na podstawie dołączających wykazów i rachunków od 1 kwietnia 1885 do końca marca 1886.

b) Sprawozdanie rachunków ze strony rewidentów za czas od 1 kwietnia 1884 do końca marca 1885 i udzielenie absolutorium Radzie zawiadowczej.

c) Wybór nowych rewidentów rachunkowych dla przeglądania i potwierdzenia rachunków od 1 kwietnia 1885 do końca marca 1886.

Drohobycz, dnia 14 czerwca 1886.

Rada zawiadowcza.

Ogłoszenie.

Z powodu że do pierwszej przez podpisanego zarządcę masy Emanuela Kuhmärkera na dniu 10. Czerwca w Gazecie Lwowskiej od dnia 7 b. m. Nr. 129 wypisanej licytacyi, celem ryczałtowej sprzedaży mięszanych towarów i urządzenia sklepowego i domowego kupującej publiczności nie przybyła, wyznacza tenże w tym samym celu i pod równemi warunkami termin do ostatniej licytacyi na dn. 22. Czerwca 1886 o godz. 2 po południu w domu pod l. 282 z. m. przy której licytacyi wzmiankowany towar i urządzenia sklepowe i domowe de każdej bądź ceny, a zatem i niżej ceny szacunkowej, sprzedany zostanie. Czas do złożenia kaucyi: do 20 Czerwca r. b.

Drohobycz, dnia 14. Czerwca 1886.

Zarządca masy rozbiorowej 4300

Henryk Kuhmerker.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

porcelany, szkła i towarów mieszanych

we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845

Lampy

wszelkie przybory do LAMP.

Szkiełka do Lamp

(Cylindry) 1 sztuka 4 centy

zaś lepsze zaopatrzone znakiem **1 sztuka 10 cnt. i 12 cnt.**

MORSZYN,

zdrojowisko solankowo-borowinowe

i

zakład wodoleczniczy

otwarty od 15 maja położenie znakomite, roślinność bujna, powietrze pełne ozonu, klimat łagodny, dokoła lasy szpilkowe, które łączą się z parkiem zakładowym. Mieszkania suche bardzo wygodnie urządzone łazienki ogrzewane; sala jadalna obszerna i sala do zabaw, kręgielnia, gymnastyka i t. p. kuchnia dla gości kąpialowych najwyborniejsza.

Srodki lecznicze: kąpiele solankowe i borowinowe, Hydroterapia, poczta, stacya kolejowa o 300 kroków od zakładu.

Bliższych szczegółów udziela i prospekta na żądanie posyła

Dr. A. Medwej, lekarz kierujący. 3527 10-?

Parkiety w różnych gatunkach

dębowe i dębowe z jaworem

po cenach 2 zł. 70 ct. i wyżej od metra loco fabryka, poleca

parowa fabryka stolarska

Braci Wczelaków

we Lwowie.

Cenniki na żądanie odsyła się bezpłatnie. Ilustrowane książeczki z parkietami za opłatą 1 złr. 4103 4—20

Gruntownie, szybko, bez przerwy zatrudnienia i pod najściślejszą dyskrecyą, leczy wedle jedynie wypróbowanej, w żadnym kierunku nie szkodliwej metody, wszelkie choroby syfilistyczne, tudzież skutki nadużyć młodości, osłabienia siły mężności, zakaźne i kataralne upławy, patologiczny ubytek regularności u kobiet i t. d.

specyalista chorób tajemniczych

J. D. Kurpiel, przy ulicy Wałowej licz. 3 we Lwowie, ordynuje od 9 do 12 przed południem, a od 2 do 5 po południu. ☞ Zamiejscowym udziela skuteczną radę listownie i wysyła odwrotnie potrzebne lekarstwa w sposób dyskrecyonalny. (4143 2—?)

Magazyn nowości

E Machayskiego

we Lwowie

poszukuje 3637 5-5

u c z n i a

do handlu, ze szkół gimnazyalnych lub realnych z dobremi świadectwami i li tylko zamiejscowego.

Buda-Peszt

CZEREŚNIE 4½ kg. franco 1 60 do 1.80 ct.
MORELE „ „ „ 1.70 do 2 — ct
BRYNDZĄ 5 kilo brut „ 3 — „ 3.40 ct.

Tomasz Gurowicz

Buda-Peszt

4191 2—10

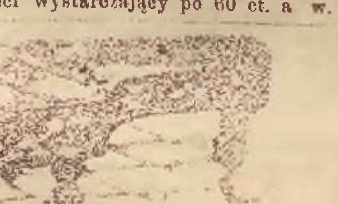
Krowiankę prawdziwą

rozsyła przez Wys. c. k. Namiestnictwo koncessyonowany

zakład krowiankowy

w Lisku 4216 3—6

fiolkę na dwoje dzieci wystarczający po 60 ct. a. w.



Skład fortepianów

SZKOŁA MUZYCZNA

L. M A R K A

w Rynku l. 9, I. piętro.

Nowe, krzyżowe fortepiany od 280 zł. a pianina od 250 zł. z opakowaniem. Przegrane instrumenta taniej. Najbogatszy wybór. Fortepiany pod 10-letnią gwarancya z najlepszych fabryk, które się sprzedaje za gotówkę i wypożycza, jako też poleca takowe **na raty miesięczne od 15 złr.** — Sławne organy amerykańskie. 4968 177 —?

SKŁAD KAWY

Artura Kościckiego

pod godłem

WE LWOWIE — Chorążczyzna l. 22.

WE LWOWIE, Chorążczyzna l. 22, poleca dobrą i wydatną kawę,

sprowadzoną wprost od producentów z Ameryki południowej

Kosztuje we Lwowie:

1 kilo zł. 1.50 i zł. 1.60.

Na prowincyi:

4½ kilo zł. 7.70 i zł. 8.20. franco.

Co miesiąca świeży transport. (3595 20—?)

Handel sukna

i towarów wełnianych modnych, pod firmą:

J. Wallach i Syn

we LWOWIE, w Rynku pod l.

☞ **Założony w roku 1841**

poleca na sezon wiosenny i letni, obficiej zaopatrzony

skład materyj wełnianych na męskie również damskie i dziecinne ubrania, zacząwszy od gatunków najtańszych.

☞ Wysełki pocztowe tak próbek, jako też materyj, na każde żądanie uskuteczniane zostają bezzwłocznie.

(2241 61—7)

HANDEL

Karola Bałłabana

poleca

pod nazwiskiem

Syriusz

we LWOWIE sprzedawaną

KAWĘ

w najlepszej jakości 1 kl. po 1 zł. 50 ct.

4¾ kl. tej kawy wysyłam franko na każdą stacyę pocztową za zł. 7 20 ct.

(1876 27—5)

Do wydzierżawienia

od 24 Czerwca lub od 1. Lipca b. r. majątek ziemski milę od miasta Lwowa, ¼ mili od gościńca i od stacyi kolejowej oddalony — nadarzający się szczególnie do zaprowadzenia intenzywnego gospodarstwa mlecznego a składający się z 230 morgów ornej ziemi, 312 morgów łąk i 6 morgów pastwisk, łącznego zaś obszaru 607 morgów.

Bliższych wiadomości udzieli właściciel A. K. Lwów, ul. Kościuszki l 5. II. piętro. 4166 3-3

Dla budowniczych

i przedsiębiorstw budowlanych

p o l e c a j ą

Tektury dachowe
Płyty asfaltowe (Isolirplatten)
Masę asfaltową
Teer pogazowy i drzewny
Masę terową
Asfalt
Cement
Gyps
Wapno hydrauliczne
Farby do fasad rozpuszczalne w wapnie w 36 kolorach.
Farby olejne gotowe do użycia, szybko schnące
Farby do malowania dachów
Farby tarte w pokoście mineralnym
Antimerulion Massę do gaszenia pożarów
Wiaderka do ognia
Kiszki konopne i gumowe
etc.

Pasy skórzane do maszyn
Pasy gumowe do maszyn
Pasy lniane zapuszczane do maszyn
Gurty konopne do maszyn
Oliwę do maszyn
Smarowidło do osi żelaznych
Pokost
Minię
Bleiweis 3400 6-?
Tektury
Asbest
Kłaki
Konopie
Kit miniowy
Wagi wodne
Pionki murarskie
Przyrządy go rysowania
etc.

Hübner i Hanke we Lwowie

Wielki skład

powozów

najnowszych fasonów

Schustala i Spółki

c. k. nadwornej fabryki



wraz z składem **tarantasów, sań i używanych karet, landanerskich powozów**, pod znanym zarządem firmy

E. & J. STROMENGER

we Lwowie,

ulica Karola Ludwika, liczba 5.

(2349)

MATTONIEGO

ŻELAZNO-BŁOTNA SÓL / -BŁOTNY ŁUG

z bagniska Soosmoor koło

Francensbadu.

Zastępuje zupełnie ☞ **KĄPIELE BŁOTNE** ☜

Środek do sporządzenia kąpieli żelaznch i solnych.

Henryk Mattoni, w Francensbadzie. — Jest do nabycia we wszystkich aptekach i handlach wód mineralnych. 4163 2-5

Bank rolniczy we Lwowie,

stowarzyszenie zarejestrowane o poręce ograniczonej,

udziela zaliczki na płody rolne i krajowe produkta;

pośredniczy w zakupnie i sprzedaży ziemiopłodów w gotowce i terminowej dostawie;

utrzymuje stale w magazynach swoich owies, jęczmień i inne ziarna sprzedając takowe w dowolnej ilości i po cenach targowych.

4158 (3-8)

Nowości z konfekcyi damskiej

☞ modele paryskie i wiedeńskie

jakoto:

Kostiumy, Dollmany, Zarzutki, Paletoty, Płaszcze etc.

2240 10-?

Materye wełniane wiosenne i letnie

również

PERKALE, FOULARY, SATYNY etc.

poleca w największym wyborze

ul. Karola **Magazyn Schayerów** Ludwika 3.

VÉSICATOIRE ROSE de A. BESLIER

z Kantarydanem Sodowym

Pryszczydło **to jest o wiele czystszem i o wiele silniejszy sprawia skutek od wszelkich innych; daje się przechowac bez zmiany pod wszelką szerokością geograficzną nie sprawia boleści, ani rozdrażnienia pęcherza.**

Papier narywający (epispastique) wydoskonalony, № 1, 2 i 3 Sto pudełek.. 20 fr. »
Mouches de Milan na dwóch kitajkach. 12 tuzinów........................ 4 fr. 80

40, RUE DES BLANCS-MANTEAUX, PARYŻ

We *Lwowie:* w aptekach PP. Mikolascha, Wewiorskiego i Krzyżanowskiego.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław ... papiern Schöglmühl.